
1875

PIES

RASOWY I JEGO HODOWLA w POLSCE

KWARTALNIK POLSKIEGO ZWIĄZKU
HODOWCÓW PSÓW RASOWYCH

1 9 3 6

Z E S Z Y T 2 - 3

WARSZAWA

UL. KOPERNIKA Nr. 30. TEL. 201-38



7116

III

CZASOP.

PIES RASOWY I JEGO HODOWLA
W POLSCE

L'ELEVAGE DES CHIENS DE RACE
EN POLOGNE

THOROUGHbred DOGS IN POLAND

RASSENHUND UND SEINE ZUCHT
I N P O L E N

1936

ZESZYT II-III

REDAKTOR **MAURYCY TRYBULSKI**

Biblioteka Jagiellońska



1002195510

W Y D A W C A :
POLSKI ZWIĄZEK HODOWCÓW PSÓW RASOWYCH
W OSOBIE SYLWESTRA STACHIEWICZA
WARSZAWA, UL. KOPERNIKA 30
TELEFON 201-38

7116
100 201-38

Drukarnia:
PIOTR PYZ i S-ka
w Warszawie
Miodowa 8

7116
111
ZASOP.
2(1936)



OWCZAREK POLSKI PODHALAŃSKI

Poczynania Polskiego Związku Hodowców Psów Rasowych w kierunku zainteresowania szerszego ogółu miłośników psów hodowlą psów polskich, a w pierwszym



Owczarek podhalański — to ulubiony pies naszych górali od lat najmłodszych.

rzędzie hodowlą pięknych a przy tym użytkowych owczarków polskich — daje już pożądane wyniki. Z dnia na dzień powstają nowe hodowle tych psów w całym kraju, wzrasta zainteresowanie w stosunku do psów omawianych w prasie kynologicznej za granicą. Pojawiły się ostatnio artykuły, dotyczące hodowli owczarków polskich w pismach angielskich, belgijskich, niemieckich, holenderskich i innych. Zarząd Związku otrzymuje liczne zapytania, dotyczące owczarków podhalańskich z zagranicy. Biuro Związku prowadzi obszerną korespondencję w tej sprawie, wysyła fotografie psów, klisze drukarskie i t. d.

Nasi górale, którzy są właściwymi hodowcami psów podhalańskich znaleźli, dzięki akcji naszego Związku, nowe źródło zarobkowania — a mianowicie sprzedaż materiału hodowlanego, która rozwija się bardzo korzystnie. W związku z tym, celem ujednostajnienia poglądów na typ owczarka podhalańskiego i ustalenia dlań standardu miarodajnego powstała konieczność omówienia tej sprawy w gronie hodowców owczarków i znawców tej rasy. Najbardziej odpowiednim momentem ku temu okazał się zjazd hodowców, jaki



Typowy owczarek podhalański „Juhas”.

zwykle odbywa się w Warszawie z okazji wystaw wiosennych psów rasowych, organizowanych przez Polski Związek Hodowców Psów Rasowych.

W dn. 7 czerwca r. 1936 z okazji dorocznej wystawy psów rasowych w Warszawie Zarząd Polskiego Zw. Hodowców Psów Rasowych zwołał konferencję hodowców owczarków podhalańskich celem omówienia sprawy ustalenia obowiązującego na wystawach wzorca owczarków pol-

nie obwisłe, całkowicie zakrywające użębie.

Szyja gruba, muskularna bez podgardla.

Tułów masywny, długi; **piers** szeroka o beczkowato wysklepionych żebrach; **grzbiet** możliwie poziomy, dopuszczalne lekkie przebudowanie zadu; **zad** pełny zaokrąglony.

Ogon nisko osadzony, nienazbyt długi (ostatnie kręgi nie dochodzą stawu skoko-



Gromadka szceniąt owczarków polskich p. Marji z Geyerów Zbrożkowej.

skich. W wyniku obrad konferencji, która wzięła pod uwagę zarówno nadesłane dezyderaty w tym zakresie ze strony hodowców owczarków podhalańskich, zrzeszonych w Pol. Związku Hod. Psów Rasowych, jak też opierając się na materjał żywym, który był dostarczony do dyspozycji zebranych — ustalono wzorzec w brzmieniu następującym:

Głowa w stosunku do wielkości tułowia mała; **czoło** nienazbyt wypukłe; **bruzda czołowa** widoczna; **krawędź czołowa** wyraźnie zaznaczona; **pysk** zlekka zwężający się; **nos** średniej wielkości możliwie ciemny o mało rozchylonych nozdrzach; **oczy** wyraziste, niezbyt duże, nieco skośne o tęczęwce i oprawie możliwie ciemnej; **uszy** nieduże zwisające, trójkątne, tępo zakończone, przylegające do głowy; **szczęki** równej długości, zwarte; **wargi** ciemne

wego), w stanie spokoju zwisa swobodnie, w stanie podniecenia zlekka wzniesiony do góry i zakręcony.

Nogi przednie silne, dość grube, średniej długości; **stopy** okrągłe, średniej wielkości o krótkich zwartych palcach; nogi tylnie zlekka szablaste o pełnym muskularnym udzie i krótkim skoku.

Sierść długa, kudłata; włos bardzo gęsty, falisty, dość miękki o zwartym gęstym podszyciu; na głowie, poczynając od linii nasady uszu i na pysku sierść krótka, gładka, przylegająca; na uszach sierść również krótka i gładka; na nogach sierść krótka; na ogonie sierść miękka, długa, obfita tworzy niejako piękny pióropusz.

Maść biała.

Owczarki podhalańskie powinny być duże, silne. Wśród tej rasy psów występu-

je wybitna różnica w wielkości poszczególnych płci, mianowicie **suki** są znacznie mniejsze od psów.

W celu uzupełnienia wzorca niezbędne są jeszcze pewne przeciętne wymiary, jako to wysokość w łęku (w kłębie) psa i suki oraz przeciętne wagi psa i suki. Prosi-

my zatem hodowców owczarków podhalańskich o nadsyłanie tych danych do Polskiego Związku Hod. Psów Rasowych, jak również o nadesłanie swych uwag w stosunku do podanego wzorca w całości. Sądzimy, że ten wspólny wysiłek hodowców przyczyni się do podniesienia hodowli naszych owczarków.



N O W Y S T A N D A R D P O I N T R A

Głowa: Czaszka średniej szerokości, proporcjonalna do objętości głowy. Guz potylicowy wyraźnie zaznaczony. Kość potylicowa wyraźna, oczy osadzone na równej odległości między kością potylicową i nozdrzami. Lekkie wklęsnięcie znajduje się pod oczami, które zwykle bywają mądre, łagodne i których wyraz bywa skupiony, poważny i dostoyny — skierowany na dół w kierunku nosa. Kolor oczu orzechowy, lub brązowo-orzechowy zależnie od maści. Nozdrza i obwódki oczu czarne mogą być jednak jaśniejsze u psów żółto-białych. Nozdrza szerokie, miękkie, wilgotne. Pysk może być nie raz o linii wklęsłej — przyczem wklęsnięcie kończy się na równi z nozdrzami. Wargi dobrze rozwinięte i miękkie. Uszy wysoko osadzone, zwisające, przylegające do głowy — średniej długości, skierowane w części dolnej ku przodowi.

Tulów. Szyja dość długa okrągła i mocna bez podgardla. Plecy długie, pochyle zdecydowanie do tyłu. Klatka piersiowa obszerna z pewną wklęsłością. Pies, o głębokości sięgającej poziomu stawu łokciowego. Żebra wydatne, zmniejszające się stopniowo w kierunku łądźwi, które są mocne, muskularne, zlekka zaokrąglone.

Naogół tułów poczynając od głowy aż do ogona tworzy zespół zgrabnych zaokrągleń, dających wrażenie sprężystości i siły.

Kończyny. Przednie nogi mocne i proste o dobrze rozbudowanej owalnej kości oraz ścięgnach tylnych, silnych i uwidoczniionych. Kolana na jednym poziomie z nieznacznym uwydatnieniem do wewnątrz. Staw skokowy dość długi, silny o dużej sile odskoku. Goleń dobrze sformowana. Uda oraz podudzia dobrze wypełnione i muskularne. Stopa owalna, zaokrąglona, zwarta o mocnej podszwie.

Ogon. Ogon średniej długości, u nasady gruby, stopniowo zwężający się, gęsto owłosiony, noszony na jednym poziomie z linią grzbietu, nigdy nie zakręcony do góry. Podczas ruchów psa ogon uderza go po bokach.

Sierść: krótka szorstka, cienka, równomiernie pokrywająca skórę — zupełnie gładka z wyraźnym połyskiem.

Maść — przeważnie biała z żółtym, biała z pomarańczowym, biała z kawowym, biała z czarnym. Również i trójbarwne umaszczenie w tych kolorach uważa się za poprawne.

(Standard of British Setter and Pointer Club — w tłumaczeniu).

W ciągu roku ubiegłego, a w szczególności po wystawie jubileuszowej Crufta w Londynie w roku bieżącym w kołach hodowców angielskich dały się słyszeć głosy niezadowolenia wskutek jakoby pogorszenia się typu pointra jako też i sędziowania tegoż.

Gdy wiodący spór chcieli powołać się na odpowiednie wymogi standartu (wzorca) — to okazało się, że w Anglii właściwie standartu pointra niema. W aktach Setter i Pointer Klubu odnaleziono jedynie standart opisany w r. 1859 przez największego wówczas kynologa Stonchenge oraz standart opisany około roku 1904 przez W. Arkwrighta.

Jeśli porównać oba te standarty, to zasadniczych różnic między nimi nie było. Były, na przykład, zrozumiałe zresztą, różnice dotyczące sprawy określenia formy stopy. Stonchenge żądał bowiem, tak zwanej kociej łapy, gdy natomiast Arkwright — zajęcej. Żądanie Stonchenge staje się zupełnie zrozumiałym wówczas, gdy opisywał standart pointra, pies ten bowiem był jeszcze zbyt bliski foxhounnda i dlatego zapewne trudno było spotkać w tych czasach pointra z innymi łapami. Arkwright natomiast opisał standart 60 lat później i wskutek tego wprowadził zmianę przy określeniu formy stopy. Jeśli chodzi o moje zdanie, to osobiście nie przypisuje szczególnej wagi temu zagadnieniu. Przy kociej stopie często występuje krótki napiątek i proste ustawienie barku. Z tego względu kocia łapa jest niepożądana. Charakterystyczna łapa zajęcza również w pracy psa nie może być usprawiedliwiona. Sądzę, że w tym wypadku należy wybrać „złoty środek”, t. j. zwykłą, dobrze zwartą łapę owalnej formy, i ten właśnie kształt stopy należy uznać i wpisać do nowego standartu. W każdym bądź razie forma łapy u psa polowego odgrywa tak nieznaczną rolę w porównaniu z innymi ce-

chami eksterjeru, że prowadzić z tego tytułu namiętne spory nie warto.

Daleko ważniejsze zagadnienie stanowi sformułowanie sprawy umaszczenia pointra. Tutaj przewiduje się umaszczenie trójbarwne. Jest to bezwątpienia krok należyście nie przemyślany. Umaszczenie trójbarwne jest charakterystyczne dla psa gończego i wskutek tego pointer trójbarwnie umaszczony nasuwa podejrzenie, iż kształtował się pod znacznym wpływem krwi foxhounnda. Arkwright w swej znanej książce o pointrze pisze, że nie ma wypadku, aby przy łączeniu biało-żółtego pointra z kawowo-białym otrzymano kiedykolwiek choć jedno szczenię trójbarwne. Takiego wypadku nie znam i ja, ale przecież i u psów gończych rzadko spotyka plamy różnych barw. Charakterystyczne umaszczenie psów pracujących po tropie stanowi barwa czarna podpalana po brzegach. Podpalanie to właśnie stanowi trzecią barwę u psów graniastych i dopuszczać do tego u pointra byłoby zbyt lekkomyślnie.

Gdy zaczniemy rozpatrywać z uwagą umaszczenie pointrów, to u wielu sztuk spostrzeżemy, że psy czarne z białym lub kawowe z białym posiadają nad brwiami mało widoczny a czasem i dobrze widoczny żółty odcień, który występuje również na policzkach. To są ślady podpalania odziedziczone przez pointra od swego prarodzica foxhounnda. Właściwie mówiąc nawet tego rodzaju odcienie u pointra nie są pożądane. Odcienie tego rodzaju znam osobiście jako osobliwość niektórych francuskich i belgijskich rodzin pointrów i wiem dobrze, że właśnie przedstawiciele tych rodzin mają charakter uparty, są nieposłuszne i chętniej od innych gonią zające. Są to właśnie te rodziny, u których krew foxhounnda występuje silniej niż u innych. Biorąc jednak pod uwagę dobry eksterjer tych psów i ich zdolności polowe,

ignorować ich nie należy i trzeba pogodzić się z ledwo dostrzegalnym podpalaniem.

Angielski Setter i Pointer Klub postąpiłby najwłaściwiej, gdyby przy omawianiu sprawy umaszczenia wspomniał, że trójbarwność „jest niepożądana”. W tym wypadku sędzia nie byłby skrupowany w swych czynnościach. Tak głosi właśnie standart wielu Pointer Klubów naszego kontynentu, jak na przykład, szwedzki w przeciwstawieniu do francuskiego, który wyliczając umaszczenia omija trójbarwne zupełnie a więc nie uznaje tegoż.



RALF ur. 14.II.35 r. Rodzice: „Blackfield-Drop” oraz „Ruta”. Hodowca i właśc. Józef Antoszewski w Warszawie. Na wystawie w Warszawie w r. 1936 I nagr. w klasie młodzieży.

(Fot. N. Petrzyński)

Dość niebezpiecznie jest ujęta sprawa formy głowy pointra, gdy się mówi o „wyraźnie zaznaczonej kości potylicowej”. Jeśli nasi hodowcy postawią sobie za cel produkowanie pointrów z bardzo rozwiniętą kością potylicową, to w ciągu kilku pokoleń będziemy mieli pointry z głowami setterów angielskich.

Ogłoszony standart Setter i Pointer Klubu bezwątpienia trąci myszką. Gdy zapoznajemy się ze szczegółami wzorców dawnych, wydanych wiele lat temu i napisanych w sensie ówczesnych wymagań, to rzecz jasna, że nas one nie dziwią, wyda-

ny jednak obecnie standart tego rodzaju nie może być traktowany poważnie. Przecież standarty nie opracowuje się dla znawców danej rasy, lecz dla laików, rozpoczynających hodowlę psów. Jakie wszakże może mieć znaczenie dla laika pozycja standardu, dotycząca opisu głowy pointra, wyrażająca się w tego rodzaju określeniach, jak czaszka „średniej” szerokości, ucho „średniej” długości i t. d.? W dobie obecnej znamy doskonale budowę każdej rasy oraz ustosunkowanie wzajemne poszczególnych części pokroju. Było by

oczywistym absurdem, gdybyśmy poddawali psy absolutnym pomiarom oraz żądali, aby poszczególne części eksterieru psów miały określoną ściśle długość lub szerokość, ale, rzecz prosta, że można przeprowadzić porównawcze wymiary poszczególnych części ciała u jednego i tego samego psa.

Aby pies dobrze i bez widocznego zmęczenia pracował, musi posiadać budowę proporcjonalną, prawidłowe ustosunkowanie między sobą poszczególnych części eksterieru, jak np. odpowiedni stosunek długości tułowia do długości kości biodrowej

i długości goleni, odpowiedni stosunek długości kości barkowej do kości przedramienia, odpowiedni stosunek obwodu klatki piersiowej do wysokości psa w łuku. Rzecz jasna, że detale tego rodzaju, jak długość kości ramienia lub przedramienia nie mogą być zmierzone u psa żywego, gdyż kości są pokryte mięśniami i ścięgnami, które uniemożliwiają przeprowadzenie pomiarów. Tego rodzaju pomiary mogły być do-

O ile byśmy jednak zmierzyl omawiane pozycje w rzeczywistości, gdy pies stoi przed nami, a więc gdy kości psa są pokryte mięśniami, ścięgnami, skórą i t. d., to otrzymalibyśmy pewne współczynniki, które u, tak zwanych, dobrze zbudowanych psów są zawsze jednakowe. Współczynniki te mogły by być wprowadzone do standardu, skoro klub postawił sobie za zadanie przejrzeć standart stary.



RUHN ur. 1.II.35 r. Rodzice: „Marbiel-Gryf” i „Hera”. Hod. i właś. Konrad Antoszewski w Warszawie. Na wystawie w Warszawie w r. 1936 — I miejsce w kl. otwartej i Certyfikat na Szampionat.

(Fot. N. Pelczyński)

konane jedynie przy zastosowaniu zdjęć rentgenowskich, co oczywiście podczas sądzenia psów było by niewykonalne. Skutkiem tego w praktyce używane są przy ocenie psów normy względne. Tak więc, gdy jest mowa o tym, że długość ramienia u pointra równa się długości przedramienia, to przez to bynajmniej nie twierdzimy, że sama kość ramieniowa faktycznie powinna równać się kości przedramienia. Kości wymienione nie bywają nigdy równe między sobą u jednego i tego samego, dobrze zbudowanego psa.

Parę miesięcy temu jeden z miłośników wyżłów niemieckich krótkowłosych Dr. Paul Kleemann na stronicach tygodnika „Wild und Hund” zaoferował nam przedpotopową teorię, tak zwanego złotego cięcia (Sectio aurea), twierdząc, że budowa niemieckiego wyżła krótkowłosego, a z tym i pointra podlega temu prawu. Twierdzi tenże, np. że długość głowy niemieckiego wyżła powinna równać się długości kości promieniowej i że długość tułowia powinna równać się długości głowy pomnożonej przez miernik złotego cięcia. Tego

rodzaju teoria jest śmieszną, zwłaszcza, gdy słyszy się ją z ust człowieka wykształconego.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że istnieje pewien określony stosunek między poszczególnymi częściami ciała psa, służącymi do pracy tegoż, to też przy opracowywaniu nowego standardu nie należałoby ich lekceważyć.

Anglicy mówią, że wymiary te dokonują oni oczami, lecz mnie się zdaje, że nie zawsze można oczom wierzyć i dlatego sprawdzian jakiś jest potrzebny. Dlaczegożby tego nie omówić w standardzie?

Jednym z dalszych błędów nowego standardu dla pointra jest brak w tym standardzie wad spotykanych u tych zwierząt. Wylczenie tych wad niewątpliwie pomogło by początkującemu miłośnikowi do należytego zorientowania się w standardzie.

Standart opracowany wyłącznie przez Setter i Pointer Klub wysp Brytyjskich, bez uprzedniego omówienia tej sprawy z mniej lub więcej licznymi Pointer Klubami Kontyngentu, jak to francuskim i szwedzkim, traci wiele na swym poważnym znaczeniu. Wszak w dwóch wymienionych ostatnio krajach istnieje pointrów przynajmniej nie mniej niż w Anglii i przy tym zalety tych psów bynajmniej nie są gorsze niż angielskich. Dla samych Anglików myślę, że było by przyjemniej, gdyby pointer uznany w Anglii, jako okaz pierwszorzędny był oceniony tak samo na Kontynencie. Angielscy znawcy pointrów często sądzą te psy na Kontynencie na

wielkich wystawach i znawcy ci będą więc cenieni na Kontynencie tylko wówczas, gdy ocena ich będzie iść po linii tuższych wymogów.

Różnice w poglądach na tekst nowego standardu, jak już powiedziałem wyżej, z wyjątkiem sprawy umaszczenia, prawie, że nie istnieją, dotyczą raczej spraw mało ważnych, wskutek tego Setter i Pointer Klub Anglii nie potrzebował iść na żaden kompromis. Najwyżej zażądano by od niego, aby w pozycji o umaszczeniu zaznaczyć, że trójbarwność u pointra jest niepożądana. Sądzę nawet, że sami autorzy nowego standardu, po pewnym omówieniu tego zagadnienia zgodziliby się niezawodnie uznać trójbarwność w standardzie jako cechę niepożądaną.

Wszelkie omyłki można poprawić i mam nadzieję, że Setter i Pointer Klub Anglii zgodzi się na moją propozycję rozpatrzyć standart z przedstawicielami klubów pointra na Kontynencie. Nadarza się ku temu specjalnie korzystna okazja podczas obrad światowego Kongresu Kynologicznego, który się odbędzie w roku przyszłym w Paryżu. Jest nam potrzebny standart ogólny dla pointra, potrzebny jest ten standart bardziej Anglikom niż nam, bowiem żaden kraj nie eksportuje tyle pointrów za granicę, co Anglja.

Miejmy nadzieję, że takie ogólnoeuropejskie porozumienie, co do poglądu na eksterjer pointra nastąpi.

W. Marr.

Berlin.

Nowoczesny hodowca i miłośnik psów rasowych abonuje fachowe czasopisma poświęcone zagadnieniom hodowli psów oraz przystępuje na członka Polskiego Związku Hodowców Psów Rasowych, Warszawa ul. Kopernika 30. Biuro Związku czynne jest w godzinach biurowych tel. 201-38.

NOWOCZESNY AIREDALE TERRIER

Airedale-Terriery należą bezwątpienia do rzędu psów, które wzbudzają dość znaczne zainteresowanie i posiadają licznych zwolenników. W znanej książce „Psy”, opracowanej przez M. Trybulskiego znajdujemy nie tylko dokładny opis psów tej rasy, ale również ich użytkowanie z zaznaczeniem wartości tychże do celów służby policyjnej. W tejże książce czytamy, że do najstarszych światowej sławy championów wśród psów tej rasy należą: Masier Briar i Clonmel Monarck — najświetniejszy reproduktor, który dał największą liczbę światowej sławy Championów. Z pośród wybitnych okazów bardziej nowoczesnych zasługują na wyróżnienie szczególnie — Cragmillar, Princ i Warland Ditto sprzedane za bająnskie sumy do Ameryki, nadto Kirby Bachelor; Cragman Kingsway, wreszcie wspaniała suka Mistress Royal.

Celem dalszego poinformowania miłośników Airedale-Terrierów, co do zapatrywań dzisiejszych angielskich hodowców psów tej rasy na wzorec Airedale pozwolimy sobie przytoczyć skalę oceny Airedali według wymagań **Midland Counties Airedale Club**, która to organizacja jest najbardziej miarodajną w Anglii, jeśli chodzi o psy omawianej rasy. Znany autor angielski James Saunders twierdzi, że sposób oceny, przyjęty przez wymienioną wyżej organizację jest najbardziej zadowalniający i bezwątpienia odpowiada dzisiejszym zapatrywaniom angielskich hodowców. Tak więc nowoczesny Airedale Terrier powinien mieć:

Czaszkę długą i płaską, nie za szeroką między uszami i zlekka zwężającą się ku oczom. Długość kości czołowej powinna odpowiadać długości pyska a raczej ten ostatni powinien być nieco dłuższy.

Czoło gładkie z ledwie widoczną krawędzią czołową — nieznacznym zapadnięciu linii pyska.

Pysk dobrze wypełniony bez wyłobień, raptownego zagłębienia pod oczami ani zwężania nie powinien wykazywać klinowatości ani być płaskim.

Szczęki, zarówno górna jak i dolna, powinny być potężne, głębokie, silne i muskularne; zęby mocne i równe, zamykające się jak cęgi. Należy wszakże przestrzeżać, aby szczęki nie były nadmiernie rozbudowane, co powoduje pucułowość policzków, która to cecha jest niepożądana.

Wargi winny być zwarte bez żadnych obwisłości.

Nos powinien być czarny.

Oczy ciemne, małe, niewypukłe, pełne wyrazu terriera — gorliwości, żywości i inteligencji.

Uszy małe w kształcie rzymskiej piątki, załamane powyżej poziomu czaszki, opuszczone na boki i ku przodowi, lecz nie zwisające luźno, jak u psa gończego, na dół, nie jest to bowiem charakterystyczne dla Airedale-Terriera.

Szyja muskularna umiarkowanej długości i grubości stopniowo poszerzająca się ku ramionom i bez podgardla.

Barki długie, ukośnie położone w stosunku do linii grzbietu, łopatki płaskie; **pierś** głęboka lecz nie szeroka.

Grzbiet krótki, mocny, prosty bez cienia przewisłości, **zębra** sprężyste; mała przestrzeń między zakończeniem żeber i tylnią partją tułowia daje całość dobrego psa o krótkim grzbiecie, zwięzłego, natomiast przestrzeń długa między żebrami a zadem bywa u psów o długim i słabym grzbiecie.

Kończyny tylne powinny być długie i muskularne bez pochyłości; uda długie potężne, muskularne, podudzie dobrze wygięte nie zwrócone ani do wewnątrz ani na zewnątrz; staw skokowy muskularny; stopy równoległe ku sobie ustawione.

Ogon wysoko osadzony i noszony wysoko i wesoło ale nie zadarty ku przodowi, mocny, dostatni i dość długi.

Łapy przednie absolutnie proste, masywnej kości, pionowo ustawione w stosunku do tułowia, poruszają się swobodnie.

Stopy małe, okrągłe, zwarte, o grubej dobrze podbitej podeszwie; palce umiarkowanie łukowate nie zwrócone ani na zewnątrz ani na wewnątrz.

Sierść twarda, gęsta, szorstka, nie powinna być zbyt długa, aby nie miała wyglądu nieporządnego; powinna układać

Wielkość i waga. Waga Airedala wynosi 45 funtów angielskich (ca 22½ kg.). Suka nieco mniej waży od psa. Psy ważące o pół i do 1 kg. wyżej od podanej wagi mają pierwszeństwo przed tymi, które ważą mniej niż 22 i pół kg. o ile inne punkty oceny są identyczne.

Wysokość wynosi od 61 do 63½ cm. dla psów i od 56 do 58½ cm. u suki.

Symetria i wygląd ogólny. Właściwa proporcja poszczególnych cech budowy psa Airedala w zestawieniu tworzy całość harmonijną i symetryczną.



Airedale-Terrier — „DŻOK” ur. dn. 10.VII.35 r. Rodzice: „Mattesolom-Bob” i „Stella”. Hodowca i właś. Stefan Orlewicz w Warszawie, ul. Pogonowskiego 40. Zap. do Pol. Ks. Rod. B-I-116. Na wystawie w Warszawie w r. 1936 — medal srebrny i puchar za psa użytkowego.

się równo i szczelnie pokrywać cały tułów oraz kończyny. Pod włosiem szerszym powinno znajdować się miększe podszycie. Niektóre gatunki włosa szerszego posiadają lekką falistość lub kosmatość lecz sierść kędzierzawa (kudłata) jest błędem.

Maść charakterystyczna: głowa i uszy z wyjątkiem ciemnych plam na skroniach powinna być bogatego żółto-brunatnego koloru (rich tan), uszy w zasadzie o ciemniejszym odcieniu niż reszta ciała. Łapy, uda i łokcie również ciemno-żółte podpalane — tan). Tułów czarny lub ciemnoszary. Czarny jest bardziej ceniony.

Charakter i temperament. Ruchliwość duża, czujność i reagowanie na najmniejszy ruch. Cechy te określa się obserwując wyraz oczu, noszenie uszu i ogona.

Ruchy. Nogi podczas ruchu powinny być wysuwane ku przodowi wprost przed siebie i mieć kierunek pionowy będąc równolegle stawiane w stosunku do siebie. Głównym motorem, powodującym posuwanie się psa naprzód są tylne nogi i wskutek tego doskonałość airedale-terriera jest uzależniona od długości mięśni ud, muskularności więzadeł stawu skokowego i dobrze uwy-

puklonego podudzia, co pozwala na silny wyrzut naprzód przedstopia.

Gdy patrzymy na airedale-terriera, idącego wprost na nas, przednie kończyny tegoż powinny stanowić przedłużenie prostej linii tułowia, stopy zaś winny pozostawać w tej samej odległości jedna od drugiej, co i stawy łokciowe. Gdy pies stoi nieruchomo trudno określić czy łopatki tegoż nie odstają, lecz niech się tylko ruszy, a defekt ten, o ile istnieje, natychmiast się ujawnia — przednie nogi mają tendencję do krzyżowania się. Gdy znów pies jest ściągnięty w łopatkach, przednie nogi tegoż rozkraczają się. Gdy piętki tylnich nóg są zwrócone do wewnątrz (krowie nogi) — przedstopia i stopy są zwrócone na zewnątrz, co powoduje poważną stratę siły przy posuwaniu się naprzód. Gdy piętki są zwrócone na zewnątrz tylne stopy mają tendencję do krzyżowania się ze sobą.

Skala oceny w punktach.

Głowa (czaszka, szczęki, uszy, nos, uzębienie)	20	pkt.
Szyja, barki, łopatki i pierś	15	„
Tułów, zad, tylne kończyny i ogon	20	„
Nogi i stopy	10	„
Sierść (gatunek i maść)	15	„
Wielkość. Symetria, ogólny wygląd, charakter, temperament, stan, krzepkość, ruchy	20	„
Razem		100 pkt.

Wady dyskwalifikujące: doping i farbowanie.

Według standartu 100 punktów może zdobyć idealny Airedale-Terrier. Im więcej punktów zdobędzie pies tym lepiej. Oczywiście, iż poszczególne pozycje nale-

ży traktować rozważnie, aby nie wywołać zamieszania wśród hodowców. Matematyczne traktowanie wzorca nie da należnych wyników. Pies, który miałby krzywe łapy i wskutek tego nie mógł zdobyć 10 punktów nie mógłby zupełnie ubiegać się o nagrodę, chociażby w innych pozycjach zdobył dużo punktów. Wśród 20 punktów przeznaczonych na głowę — 5 punktów daje się za nos, ale czyż może podlegać wogóle kwalifikacji Airedale-Terrier z różowym lub cielistym nosem? Oczywiście nie może, bo to jest wielki błąd. Sprawa uszów również jest bardzo ważna, pies o uszach wiszących, jak u legawca, schodzi od razu do niższej kategorii, choćby był jaknajlepszy w innych pozycjach, gdyż tego rodzaju okaz traci bardzo na wyglądzie; oczy znówu tylko 5 punktów, ale wyobraźmy sobie airedale-terriera o dużych jasnych oczach przy innych najlepszych zaletach — oto znów błąd nie do darrowania. Z tego widzimy, że sądenie psów na punkty jest niepraktyczne i dlatego dobry sędzia nigdy systemu punktowego stosować nie będzie, oto zdanie James Saunders'a jak i większości angielskich znawców psów rasowych. Sędziowie przy ocenie Airedale-Terrierów bywają pobłażliwi gdy pies bywa nieco za długi, lub posiada trochę miękką sierść, lub niewłaściwego koloru umaszczenie (nie odpowiadaające modzie), troszkę za słaby pysk, trochę za krótką szyję, nieco zabardzo rozwinięte ramiona, wiadomo bowiem, iż idealny pies jeszcze się nie urodził, ale są wady, o których wspomniano wyżej, kiedy pies musi być usunięty z „ringu”.

Sądzimy, że te uwagi angielskich hodowców Airedale-Terrierów przydadzą się naszym hodowcom i miłośnikom tych wysocze przytecznych i miłych psów.

*Hodowcy Airedale-Terrierów powinni przystąpić do Sekcji Hodowli
Psa Służbowego Polskiego Związku Hodowców Psów Rasowych. —*

Warszawa, ul. Kopernika 30.

O CELOWOŚCI IMPORTU PSÓW

Celowość importów jest sprawą aktualną i pierwszorzędnej wagi. Zagadnienia celowości importów aktualność swą zawdzięczają w pierwszym rzędzie obecnemu stanowi hodowli psa rasowego w Polsce.

Wielka waga, jaką zdobywa sobie ta sprawa jest wynikiem toczącej się od kilku lat polemiki, wyjaskrawiającej w charakterystyczny sposób ujemne i dodatnie strony tego problemu.

Do najbardziej krańcowo przeciwnych biegunów tej kwestji należy z jednej strony zaliczyć przeciwników wszelkiego sprowadzania psów z zagranicy, motywujących swoje wystąpienia względami patriotycznymi, oszczędnościowymi lub stojących na stanowisku samowystarczalności hodowlanej, polegającej na usiłowaniach „wykrzyżowania” z posiadanego materiału wartościowych jednostek, lub też nawet ludzi nawołujących do produkcji nowych ras lokalnych.

Przypatrzmy się bliżej pracy tych jednostek, która jako akcja wynikająca z wysokich pobudek nie pozbawiona jest znacznych walorów moralnych, nie możemy jednak oprzeć się wrażeniu, że mamy do czynienia z fanatyzującymi teoretykami. Ludzie ci podchodzący do spraw hodowlanych nie od strony życia, lecz zawałonego szpargałami biurka, działając w dobrej wierze, mogą krajowej hodowli zadać wielki cios nieżyciowym ujęciem tej poważnej kwestji.

Na przeciwnym biegunie znajdują się bezkrytyczni wielbicieli importów, dla których dostatecznym uzasadnieniem walorów psa jest jego pochodzenie „z zagranicy”. Jednostki takie nie obdarzone wrodzonym krytycyzmem w stosunku do importowych nabytków są w dostatecznym stopniu szkodliwymi dla miejscowej hodowli, potępiając w ezambul i odsądzając od czei i wiary wszelkie głosy zdrowego

rozsądku, które w związku z tym zagadnieniem mogą się odezwać.

Obydwa te stanowiska, jako zbyt krańcowe, a co najważniejsze pozbawione zdrowych podstaw, muszą być przyjęte z dostateczną rezerwą. Hodowca nie znosi gwałtownych przewrotów i nigdzie może zasada „złotego środka” nie znajduje równie umotywowanego stanowiska, co w tej dziedzinie. Hodowla nie znosi również teoretyzowania, a powstałe na tym tle ustępki można porównać do pewnego stopnia w następstwach ze skutkami aktualnego „problemu motoryzacyjnego.

Jak widzimy za tym do sprawy importów trzeba podejść z rozważą i w pierwszym rzędzie zasięgnąć opinii doświadczonych hodowców.

Streszczając obserwacje fachowców zainteresowanych w sprawach hodowli psów dochodzimy do wniosków, iż jeżeli w dziedzinie tej przyjmiemy jakiegokolwiek zbyt krańcowe stanowisko — zawsze jednakowo daleko będziemy od źródła prawdy.

Domieszką krwi importów nieznanego pochodzenia można jednym posunięciem zniweczyć dorobek całego szeregu generacji hodowców. Z drugiej zaś strony brak dopływu obcej krwi może stać się przyczyną degeneracji. Już dzisiaj obserwujemy np. wyniki braku dopływu krwi u pekińczyków, gdzie coraz częściej występujące wypadki albinizmu są przykrym przypomnieniem o obecnym położeniu i zwiastunem dalszych cech degeneracji jak cienka skóra, głuchota i ostateczny etap nieplodność, która zniweczy dzieło i zamknie bezapelacyjnie ten rozdział lekkomyślnego łączenia bez widoków na przyszłość.

Ten smutny stan rzeczy jest wynikiem braku krytycyzmu w stosunku do produkowanych zwierząt. Hodowcy ugarnirowanych złotymi medalami piesków, zapatrzeni we własną doskonałość, byli głusi i ślepi na to co się działo — tymczasem zagranicą

i stojąc w miejscu w niemym zachwycie pozwolili się zdystansować swym cudzoziemskim kolegom. Zresztą, gdybyśmy nawet przypuścili, że zwierzęta będące ich chlubą są istotnie bezapelacyjnymi ideałami (co ma nawiasem mówiąc bardzo małe pozory prawdopodobieństwa), gdyby nawet nic w dziedzinie ich exterjeru nie dało się udoskonalić, to i wtedy nie upoważnia to do spoczęcia na laurach, gdyż nie znamy reguły matematycznej, któraby dowiodła, że: doskonałość \pm doskonałość = nieskończoności.

Hodowla jest jedną z tych dziedzin, które nie znoszą zahamowań, a wszelkie zatrzymanie jest równoznaczne z cofaniem się.

Z przykrew sytuacji, którą przytoczyłem można jeszcze wyjść z honorem, nie można jednak zastanawiać się, lecz nie tracąc czasu uratować położenie przez domieszkę krwi i to właśnie importów. Jakich? Oczywiście pochodzących z pierwszorzędných hodowli, mających wszelkie zalety współczesnych wzorców, a nadewszystko przekazujących niezawodnie cechy na potomstwo. Nie trzeba dodawać, że importy te będą kosztowne, cena jednak jest w tym wypadku rzeczą względną, jak to udowodnię zupełnie świeżym i niestety prawdziwym przykładem z innej dziedziny hodowli.

Jeden z zasłużonych krajowych hodowców gołębi postanowił wyhodować pawiki tarczowe. W teorii sprawa zupełnie prosta, a posłannictwo szczytne — w praktyce okazały się wylamywaniem otwartych drzwi. Dla tej prostej przyczyny, że rasa ta na zachodzie Europy istnieje od kilkudziesięciu lat i można było poprostu sprowadzić kilka par gołębi tego umaszczenia. Hodowca nasz jednak chciał postawić na swoim i po kilkunastu latach wytężonej pracy, przeznaczając w przeciągu tego czasu na rzeź przeszło dwieście osobników gołębi, które jako produkty krzyżówek nie zadawały jego wymagań lub nie przekazywały swych cech potomstwu, otrzymał kilka egzemplarzy o umaszczeniu ...pra-

wie, że dobrym. Czy nie prościej byłoby za tym sprowadzić tę samą ilość ptaków zupełnie typowych, o ustalonym genotypie, aby je w następstwie uszlachetniać i poprawiać. Gdyby amator nasz sprowadził nawet najpiękniejsze premjowane osobniki po niesłychanie wygórowanych cenach, to jeżeli obliczymy koszt utrzymania ogromnych ilości gołębi przez kilkanaście lat, wyprodukowania setek bezwartościowych krzyżówek, czas i energję, pomijając samopoczucie moralne hodowcy, który musi zjadać wyniki swych prac hodowlanych — dojdziemy do słusznego wniosku, że w pierwszym wypadku koszty byłyby bezsprzecznie mniejsze.

A trzeba pomyśleć, że z psami sprawa ta jest jeszcze bardziej skomplikowana, rozród powolniejszy, koszty utrzymania większe, a hodowcy trudno — uwolnić się od wychowanych „pokurczów” poprostu przeznaczając je „na rosół”.

Zlikwidowanie dorosłego psa tylko dlatego, że daje nie typowe potomstwo — jest sprawą niełatwą do przeprowadzenia, gdyż w grę wchodzi tu moment psychiczny obustronnego przywiązania. Z drugiej zaś strony każdy hodowca wie, że byle czego trzymać nie warto, gdyż przeważnie koszt utrzymania wielokrotnie przewyższają wartość zwierzęcia. Tu zatem jest ona wyższa. Tam mamy większe widoki zrównoważenia bilansu naszej ekspansji hodowlanej. Trzymanie czegoś w hodowli wyłącznie przez sentyment nie oparty na realnych, zdrowych podstawach materialnych, stwarza, mimo pewnych zalet moralnych, atmosferę sztuczności i nawet najzagorzalszym rzecznikom tego, niezyciowego — stosunku do zagadnień hodowli — zagadnień typowo materialistycznych, potrafi w rezultacie w znakomity sposób utrudnić i obrzydzić egzystencję.

Tu należy też szukać przyczyn łatwości zniechęcania się domorosłych miłośników do zbyt pochopnie obranych kierunków hodowli, i tu leżą powody dlaczego i w tej, a zwłaszcza w tej dziedzinie, tak łatwo potrafią nas zdystansować nasi sąsiedzi z Zachodu.

Wracając do zagadnienia celowości importów musimy przyznać, że przez umiejętnie użycie wartościowych importów możemy nie tylko ratować naszą zagrożoną hodowlę, lecz i wypełnić lukę, jaka pow-

stała pod wpływem zastoju u nas, lukę, która wobec postępu zachodnio-europejskich hodowców powiększa się z każdym rokiem w eksterjerze poszczególnych ras.
S. W.

KILKA UWAG O ROZPŁODZIE PSÓW

Pozwolę sobie przytoczyć tu kilka pożytecznych uwag dotyczących zagadnienia rozplodu u psów (według James Sanders'a), które zapewne zainteresują naszych miłośników psów.

Chcąc zająć się hodowlą psa rasowego, przede wszystkim trzeba sobie uświadomić idealny typ, do którego się będzie dążyło. Hodując bowiem bez określonego ideału nie tylko się traci czas i pieniądze, ale wyrządza się niemałą szkodę danej rasie. Kojarząc dwa psy ze sobą powinno się wiedzieć, czego się żąda od ich potomstwa, rozumnie sobie zdawać sprawę z tego, jakim może być ich potomstwo. Tego zaś ostatniego wiedzieć nie podobna bez poznania dobrych i złych cech przodków połączonej pary. Dwa psy skojarzone mogą nie mieć specjalnych błędów, przodkowie zaś ich mogli mieć cechy wadliwe i te w silniejszym stopniu mogą się udzielić ich potomkom. Ten nawrót do charakterystycznych cech przodków przy rozplodzie — cech dobrych lub złych — jest silnie rozwinięty w życiu zwierzęcym.

Stare przysłowie „jabłko nie daleko pada od jabłoni”, jest zwodne. Wtedy tylko można mieć niezawodny pewnik jakim będzie potomstwo skojarzonej pary, kiedy oboje rodzice należą do pewnej ustalonej linii krwi, pewnika zaś tego niema, kiedy się łączy pary dorywczo, bez przestudjowania linii genealogicznej, nie wiadomo bowiem, w którego z przodków wda się szczenię. Oto dla czego trzeba nabywać suki o zdefiniowanej i ustalonej linii rodu, i znanej krwi. Suka o niepewnym rodowodzie nie wiadomo, jakie może urodzić szczenięta.

Znajomość zasadniczych podstaw dziedziczności okazuje niezawodną pomoc

w ustalaniu określonego rodu. Pod nazwą linii rodowej albo rodu lub krwi, należy rozumieć rodzinę zwierząt, wszyscy członkowie której posiadają pewne dziedziczne cechy tudzież siłę potencjalną przelewania tych cech na swych potomków. Kiedy potomstwo połączonej pary staje się bliższym wytycznego ideału niż ich rodzice, a jednocześnie posiada rodzinne podobieństwo, wtedy tylko można bez przesady powiedzieć sobie, że się produkuje typowe zwierzęta.

Wybierać reproduktora do suk należy nie tyle według ilości otrzymanych przezeń nagród, ile według ilości psów nagradzanych w jego potomstwie. Dobry reproduktor powinien posiadać trzy zalety: 1) powinien być określonej linii krwi, ponieważ okazyjnie łączone psy nie mają w takim stopniu potencjalnej siły, jaką mają psy o planowym doborze; 2) powinien mieć indywidualną zasługę zwycięzcy; albowiem jego reputacja będzie pomocną przy sprzedaży potomstwa po nim i wreszcie 3) powinien wykazać się zaletą przelewania swych dodatknych cech i typu na swe potomstwo.

Jeżeli pokryta suka nie została zapłodnioną, nie można mieć pretensji do właściciela reproduktora. Płaci się bowiem za pokrycie, a nie za rezultat pokrycia. Jeżeli suka pozostaje niezapłodnioną jest to niepowodzenie, które dotyka właściciela suki. Zazwyczaj właściciel reproduktora bywa w tych wypadkach wyrozumiałym i daje drugie pokrycie bezinteresownie.

Czasami można otrzymać reproduktora po niższej cenie, a wtedy warunkiem jest wybór szczenięcia z miotu na własność, przez właściciela reproduktora. Najlepiej jednak płacić żadaną cenę, bo powyższe umowy, co do wyboru szczenięcia, rzadko wypadną zadawalniająco. Jeżeli suka urodzi tylko jedno szczenie właściciel reproduktora ma pełne prawo do niego. A wtedy właścicielowi suki nic nie pozostaje z całej tranzakcji krycia.

Łączenie ze sobą różnorodnych rodów nie daje dobrych rezultatów. Jeśli się jest mało obeznanym w tych sprawach najlepiej poradzić się hodowcy, u którego się nabyło sukę, jaki reproduktor będzie dla niej odpowiednim. Hodowca napewno chętnie udzieli dobrej rady, bo przecież skoro rzut okaże się piękny, zasługę będzie miał w dużym stopniu hodowca suki, gdyż nabyta była w jego hodowli.

Suka dwa razy do roku wykazują chęć łączenia się z psem. Po raz pierwszy krwawię zaczyna, gdy ma około 9-u miesięcy i następnie ciecзка powraca regularnie co 6 miesięcy.

Okres ciecзки trwa u suki od siedemnastu do dwudziestu jednego dnia. Pod-

czas tego okresu organ płciowy tejże nabrzmiewa i w przeciągu 8 dni krwawi. Około 9-go dnia wydzieliny tracą czerwone zabarwienie i trwają do 12-go dnia. W tym drugim okresie suka może być pokrytą. Znamcy twierdzą zgodnie, że najlepszy czas do krycia jest dzień jedenasty, w każdym razie nie wcześniej niż 9-y dzień i nie później niż dwunasty.

Utarł się zwyczaj, że sukę prowadzi się do reproduktora a nie reproduktora do suki. O ile posyła się sukę bez nadzoru koźmi lub koleją, to trzeba ją zamknąć do skrzyni lub klatki, bo inaczej w drodze może się przytrafić mezaljans. Najlepiej aby suce towarzyszył w drodze właściciel i trzeba by suka po pokryciu odpoczęła jaką godzinę, nim się ją zabierze w powrotną drogę.

Okres ciąży normalnie trwa 63 dni, niektóre jednak suki rodzą o dzień lub dwa wcześniej. W czasie ciąży suka powinna używać nieforsownych codziennych spacerów, trzeba aby unikała skoków i gwałtownych ruchów, biegania forsownego po schodach i odżywiała się odpowiednio.

A. B.

UWADZE MIŁOŚNIKÓW PSÓW RASOWYCH.

Kupując psa rasowego należy upewnić się, czy jest on wpisany do księgi rodowodowej Polskiego Związku Hodowców Psów Rasowych. W wydawnictwie naszym „Pies Rasowy i jego hodowla w Polsce” podajemy wykazy psów wpisanych do ksiąg hodowlanych. Drukowanie wykazów rozpoczęliśmy w r. 1935. W roku tym wyszły z druku dwa obszerne, pięknie ilustrowane zeszyty, zawierające obok wykazów psów wszystkich ras i pięknych rycin, różne porady hodowlane, statuty i regulaminy Związku oraz system prowadzenia rodowodów.

Z POLSKIEGO ZWIĄZKU HODOWCÓW PSÓW RASOWYCH

Wykaz psów zapisanych do Ksiąg Rodowodowych Pol. Związku Hod. Psów Rasowych w roku 1936

POINTERY.

CZYBI, suka, ur. 22.IV.35 r. Rodzice: **Splendor Bey A-I-72** oraz **Leda A-I-114**. Hodowca: Jan Szklarczyk; właściciel: W. Gierasimow, Białystok, ul. Pierackiego 30. Ocena: dobra m. IV w kl. I, m. III w kl. III, m. IV w kl. V na Wystawie w Warszawie 1936 r.

AMBRA, suka, ur. 13.II.30 r. Rodzice: **Rhun av Lyngsasa** oraz **Juno**. Hodowca: K. Antoszewski; właściciel: E. Stuermer, Warszawa, ul. Belwederska 2. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A-II-157.

TRENING TUBRI, pies, ur. 6.VI.33 r. Rodzice: **Skogis Grom** oraz **Trening Zula**. Hodowca: J. Zienkowski; właściciel: E. Stuermer, Warszawa. Ocena doskonała, medal złoty, II m. w kl. I na Wystawie 1936 r. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Ps. Ras. A-II-158.

DINNY, suka, ur. 9.VII.35 r. Rodzice: **Trening Tubri A-II-158** oraz **Ambra Eos A-II-157**. Hodowca: E. Stuermer; właściciel: Stanisław Wolski, Warszawa, ul. Topolowa 11. Ocena b. dobra II m. w kl. I oraz medal srebrny P. Z. H. P. R. na Wystawie w Warszawie 1936 r. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A-II-159.

KORA, suka, ur. 19.VII.35 r. Rodzice: **Trening Tubri A-II-158** oraz **Ambra Eos A-II-158**. Hodowca: E. Stuermer, Warszawa; właściciel: Fr. Pol., Warszawa, Bielany, Grębałowska 11. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A-II-160.

SEMPER DUX, pies, ur. 21.IV.35 r. Rodzice: **Blackfield Golf A-I-13** oraz **Zula A-I-86**. Hodowca: A. Kalicki; właściciel: Dr. S. Klawe, Warszawa, Karolkowa 22/24. Ocena dobry V m. w kl. II i II m. w kl. V. Wystawa w Warszawie 1936 r. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A-II-161.

PANKARP LUBAR, pies, ur. 14.III.34 r. Rodzice: **Brawo A-J-71** oraz **Splendor Salva**. Hodowca i wł. Podkowiński Adam, Warszawa, Plac Kazimierza W. 7 m. 71. Medal srebrny w kl. I, II i V. Ocena b. dobry VIII m. w kl. I. Wystawa w Warszawie 1935 r. Na Wystawie w Warszawie 1936 r. m. V w kl. III oraz m. I w kl. IV. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A-II-163.

SEMPER VIVA, suka, ur. 21.IV. Rodzice: **Blackfield Golf A-I-131** oraz **Zula A-I-86**. Hodowca i wł. : A. Kalicki, Warszawa, ul. Marcinkowskiego 9. Ocena „Dobra” III m. w kl. II i III m. w kl. V. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A-II-164.

SEMPER DZEK, pies, ur. 21.IV.35 r. Rodzice: **Blackfield Golf A-I-131** oraz **Zula A-I-86**. Hodowca: A. Kalicki; właściciel: E. René, Płock, Nowy Rynek 10. Zapisany do Pol. Ks. Psów Ras. A-II-165.

SETTERY ANGIELSKIE.

IZOLDA DOLLY, suka, ur. 27.VIII.34 r. Rodzice: **Floks** oraz **Dolly A-I-84**. Hodowca: B. Staszewski; właściciel: Zygmunt Hryniewicz, m. Gołdków, p. Pułtusk. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A-II-154.

DZYLDA, suka, ur. 21.V.34 r. Rodzice: **Tur** oraz **Surprise Gamma**. Hodowca: hr. I. Rozwadowska; właściciel: mjr. Bronisław Kowalczewski, Warszawa, Al. Ujazdowska 3/5 m. 1. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A-II-155.



Setter angielski „Duglas”. — Rodzice: „Djana” i „Chock of Athenian”. Hod.: Radowiecki; właśc. W. Białocerkowiec w Wołominie.



Setter angielski „Chock of Athenian” A - I - 32. Rodzice: Actaon of Atchenian oraz Myra of Maecumner. Hod. Dr. Kozmian-Reicher, właściciel: M. Białocerkowiec w Wołominie. Zdobywca najwyższych nagród na wystawach w Warszawie.

SETTERY IRLANDSKIE.

SILESIA BAS, pies, ur. 8.III.31 r. Rodzice: **Pentis Jack** oraz **Pentis Hella**. Hodowca: J. Wajand; właściciel: Jan Jackowski, Wilka Przybojewska p. Zakroczym. Zapisany do Pol. Ks. Psów Ras. A-II-151.

HETHA, suka, ur. 9.II.33 r. Rodzice: **Bis A-I-68** oraz **Bajka** Ks. W. I - 12. Hodowca: A. Leśniewski; właściciel: Jan Jackowski. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - II - 152.

JOY - VERTEX, pies, ur. 1.I.34 r. Rodzice: **Bis A - I - 68a** oraz **Astra A - I - 77**. Hodowca: Inż. Z. Krotkiewski; właściciel: Ewa Blauth, Warszawa, ul. Lekarska 11. Medal srebrny w kl. II i V. Wystawa w Warszawie 1935 r. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - II - 153.

BASTA, suka, ur. 31.XII.33 r. Rodzice: **Bis A - I - 68** oraz **Astra A - I - 77**. Hodowca: Z. Krotkiewski; właściciel: A. Tokarzewski, Warszawa, ul. Szpitalna 6 m. 9. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - II - 166.

FALA VERTEX, suka, ur. 1.I.34 r. Rodzice: **Bis A - I - 68** oraz **Astra A - I - 77**. Hodowca: Z. Krotkiewski; właściciel: L. Kuczyńska, Warszawa, ul. Styki 27 m. 5. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - II - 167.

BAJKA, suka, ur. maj. — 1931 r. Rodzice: **As** oraz **Djana**. Na Wystawie w Warszawie medal brązowy w kl. I 1934 r. Hodowca i wł.: A. Leśniewski, Podkowa Leśna. Zapisana do Ks. W. I str. 12.

SIMBA, suka, ur. sierpień 1933 r. Rodzice: **Rink A - I - 64** oraz **Norma**. Hodowca: Rtm. Misiak; właściciel: Marja Halpertowa. I nagroda w kl. II na Wystawie w Warszawie w r. 1934. Zapisana do Ks. Wst. - I str. 13.

SPRINGER SPANIELE.

CHERRY BRANDY OF WARE, pies, ur. 29.I.35 r. Rodzice: **Busy Podge or Ware** oraz **Widdington Juno**. Hodowca: Mr. E. Booth, Anglja; właściciel: M. Jarnuszkiewicz, Brześć n/B — twierdza. Ocena „Doskonały I m. w kl. I i I m. w kl. VI. Medal złoty P. Z. H. P. R. Wystawa w Warszawie 1936 r. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - IV - 452.

BRAVE LASS OF WARE, suka, ur. 8.VIII.35 r. Rodzice: **Harefield Brave Boy** oraz **Barefield Stella**. Hodowca: Mr. F. Richards, Anglja; właściciel: M. Jarnuszkiewicz, Brześć n/B. Twierdza. Ocena b. dobra I m. w kl. II i I m. w kl. VI oraz medal srebrny P.Z.H.P.R. Wystawa w Warszawie 1936 r. Zapisany do Pol. Ks. Psów Ras. A - IV - 453.

LWA - RADZA, pies, ur. 7.IX.35 r. Rodzice: **Champ. Rollick of Harting A - I - 116** oraz **Safe-**



P. W. Białocerkowiec ze swym setterem „Duglasem” na tarasie swej willi w Wołominie.

guard of Ware A - I - 43. Hodowca i wł.: Ks. J. Radziwiłłowa, Mańkiewicze, p. Stolin. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - IV - 454.

LWA - RITA, PIPSY, suka, ur. 29.I.35 r. Rodzice: **Champ. Rollick of Harting A - I - 116** oraz **Safeguard of Ware A - I - 43.** Hodowca i wł.: Ks. J. Radziwiłłowa, Mańkiewicze, p. Stolin. Zapisany do Pol. Ks. Psów Ras. A - IV - 455.



Springel-Spanjel „**CHERRY BRANDY OF WARE**”, ur. 29.I.35 r. Hod. Mr. E. Booth. Właśc. Marja Jarnuszkiewicz w Brześciu n/B. Zapisany do Pol. Ks. Rod. A - IV - 452.

JAMNIKI.

SABA, suka, ur. 26.VI.34 r. Rodzice: **Tom A - I - 58** oraz **Muszka A - I - 59.** Hodowca: K. Rządźka; właściciel: L. i H. Włoszczewscy, Warszawa, ul. Wspólna 71. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - IV - 451.

LADY, suka, ur. maj — 1930 r. Hodowca i wł.: Eugenjusz Pacyna, Chojnów, p. Piaseczno. Medal brązowy w kl. młodzieży w Warszawie 1931 r. Medal brązowy w kl. otwartej w Warszawie 1934 r. Zapisana do Ks. W. - I str. 11.

KERRY BLUE TERRIERY.

BACCARAT OF POLIEMJA, pies, ur. 18.VIII. 35 r. Rodzice: **Thaddy of Lisdhu** oraz **Aphrodite of Carinthia A - I - 113.** Hodowca i wł.: Poliemja, Warszawa. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 305.

BEATRICE OF POLIEMJA, suka, ur. 9.II.35 r. Rodzice: **Lisdhu Barm Brack** oraz **Aphrodite of Carinthia.** Hodowca i wł.: Greta Syropowa, Warszawa, ul. Filtrowa 83. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 315.

BALLADA OF POLIEMJA, suka, ur. 19.VIII. 35 r. Rodzice: **Taddy Lisdhu** oraz **Aphrodite of**

Carinthia A - I - 119. Hodowca: Poliemja; właściciel: Alb. Bukiet, Łódź, ul. Mostowa 34a. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 328.

BIANCA OF POLIEMJA, suka, ur. 19.III.36 r. Rodzice: **Thaddy of Lisdhu** oraz **Champ. Aphrodite of Carinthia A - I - 113.** Hodowca i wł.: Poliemja, Warszawa, ul. Filtrowa 83. Na Wystawie w Warszawie 1936 r. Ocena b. Dobra I m. w kl. II. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 333.

RUFFIANS BLUE RHAPSODY, suka, ur. 10.VII.34 r. Rodzice: **O'Dare Blue Rawen** oraz **Ung. Ch. Aphrodite of Carinthia.** Hodowca: Pauly Zwillinger, Wien; właściciel: R. Krukowska, Warszawa, ul. Czerwonego Krzyża 25. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 337.

WEST HIGHLAND WHITE TERRIERY.

MOONBEAM OF SHULISTA, pies, ur. 7.VI.35. Rodzice: **Corrie Vrechau** oraz **Eileen of the Blarneystone.** Hodowca: Mrs. C. M. K. Livey; właściciel: Janusz Kannelbaum, Warszawa, ul. Piusa XI, nr. 10. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 336.

SONNACHAN, pies, ur. 10.XII.33 r. Rodzice: **Rowmore Moy** oraz **Eileen of the Blarneystone.** Hodowca: Mrs. C. Mac. Kinnon Livey; właściciel R. Sójkowa, Warszawa, Piusa XI m. 10, II nagr. honor. Castlof Scotland Terrier Association 1934 r. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 342.

SKEY TERRIERY.

SILVER LADY, suka, ur. 22.II.34 r. Rodzice: **Runch v. Hagenau Laine** int. champ. oraz **Prinzesin Flirty v. d. Schrottenberg.** Hodowca: Dr. Janisch,

Wiedeń; właściciel: M. Rotwand, Warszawa, ul. Mokotowska 46 m. 1. Medal złoty w kl. I. Wystawa w Warszawie 1935 r. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 325.

FOX TERRIERY SZORSTKOWŁOSE.

BABY OF POLIEMIA, suka, ur. 19.II.34 r. Rodzice: **Jimmy A-I-38** oraz **Roxy A-I-106**. Hodowca i wł.: Poliemja. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 306.

JOCKE V. CHRISTLHEIM, pies, ur. 19.VI.1934. Rodzice: **Chypre Soria Moria A-I-81** oraz **Ada v. Christlheim A-I-97**. Hodowca: St. Jaczewski; właściciel: B. Siemaszkowa, Warszawa. Ocena b. dobry V m. w kl. I oraz medal brązowy w kl. V. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 308.



Foxterriery ostrowłose z hodowli Polijemia.

CAPE OF STAG-BEETLE, pies, ur. 30.VI.33 r. Rodzice: **Billy v. Zigeunerwald A-I-74** oraz **Bianka z Tarnoszyna A-I-75**. Hodowca: J. Schneider, Jelonki k. Warszawy; właściciel: kpt. **Jesionek** w Warszawie. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 309.

GAPA - GABY ALMA WATTEAU, suka, ur. 20.IV.34 r. Rodzice: **Watteau Flip (Filip) A-I-136** oraz **Churchyard's Chaming Wonder (Deisy)**. Hodowca: Mencil Paweł; właściciel: Ada Artzt - Jampolska, Lwów, Piaskowa 15. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 310.

BRIGADIER DOGGY, pies, ur. 1.IV.35 r. Rodzice: **Nurmi Lahnerhof A-I-83** oraz **Ostrá Janova Hora A-I-115**. Hodowca: Anna Sas Krosińska — Lwów; właściciel: Dr. T. Gorecki — Lwów, ul. Fredry 6. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 311.

MISS ZAZA-ALTESSE MISS, suka, ur. 19.VIII.34 r. Rodzice: **Petwick Commander** oraz **Jodlerin v. Schillingshof**. Hodowca: Leon Lamla — Knurów;

właściciel: M. Dutkiewicz — Warszawa, ul. Wilcza 52. Na wystawie w Warszawie w r. 1935 — medal srebrny w kl. I. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 312.

SMYK Z WIELKOPOLANKI, pies, ur. 31.I.35 r. Rodzice: **Gray Earshof A-I-142** oraz **Zola A-I-143**. Hodowca i wł.: Jadwiga Dembińska — Dubno Wielkopolanka. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 313.

BODY, suka, ur. 12.III.33 r. Rodzice: **Mikey Bonny of Wilmor Soria Moria** oraz **Danny of Poliemia**. Hodowca: M. Modzelewska — Warszawa; właściciel: Drymmerowa Halina — Warszawa, al. Szucha 16. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 314.

BETTY OF POLIEMJA, suka, ur. 19.II.34 r. Rodzice: **Jimmy Abeni A-I-38** oraz **Roxy of Poliemja A-I-106**. Hodowca i wł.: Greta Syropowa, Warszawa, ul. Filtrowa 83. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 316.

SMART GUARDSMAN (SMART), pies, ur. 22.III.34 r. Rodzice: **Nurmi v. Lahnerhof A-I-83** oraz **Bessy v. Zigeunerwald A-I-82**. Hodowca: Gabrjel Sas Krosiński; właściciel: J. Eigerowa, Wilno, ul. Zakrętowa 9. Ocena: dobry, m. VIII w kl. I, m. V, w kl. V. na Wystawie w Warszawie 1936 r. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 317.

ABENI XERXES, pies, ur. 21.III.35 r. Rodzice: **Chypre Soria Moria A-I-81** oraz **Abeni Dodo A-I-79**. Hodowca: A. Benistawska; właściciel: M. Haydenowa, Warszawa, Wilcza 14a. Ocena: m. VI w kl. I, m. II w kl. II, m. IV w kl. V. Medal srebrny na Wystawie w Warszawie 1936 r. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 318.

EDDY ABENI, pies, ur. 16.XII.34 r. Rodzice: **Jimmy A-I-38** oraz **Paddy Emerald A-I-62**. Ho-

dowca: A. Benisławska; właściciel: J. Koziell - Poklewska, Warszawa, Pilicka m. 4. Ocena b. dobry m. III w kl. I oraz medal srebrny na Wystawie w Warszawie 1936 r. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 319.

BABY, suka, ur. 19.II.34 r. Rodzice: **Jimmy A - I - 38** oraz **Roxy A - I - 106**. Hodowca: Poliemja; właściciel: inż. M. Landau, Warszawa, ul. Chocimska 17 m. 19. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 320.

DINACH SORIA MORIA, suka, ur. 30.I.35 r. Rodzice: **Chypre Soria Moria A - I - 81** oraz **Peggy Finke A - I - 109**. Hodowca: M. Breda, Warszawa; właściciel: A. Benisławska, Warszawa, Rozbrat 34. Med. srebrny w r. 1936. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 321.

WIREBOY „LUCKEY”, pies, ur. 1.I.34 r. Rodzice: **Jimmy A - I - 38** oraz **Belle „May” A - I - 41**. Hodowca i wł.: Al. bar. Rozstocki, maj. Sokolnik, p. Ozorków. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 329.

BOISLERONS BOY-SAS, pies, ur. 1.IV.35 r. Rodzice: **Nurmi v. Lahnerhof A - I - 83** oraz **Ostra Janova - Hora A - I - 115**. Hodowca: Anna Sas-Krośńska, Lwów; właściciel: St. Ostoja Zagórski, Warszawa, ul. Flory 3. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 329.

DEAREST, pies, ur. 16.V.35 r. Rodzice: **Watteau Flip A - I - 136** oraz **Churchyard's Charmig Wonder**. Hodowca: Paweł Mencil-Medynia; właściciel: Min. Papée, Gdańsk, Gralathstrasse 2. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 331.



Fragment z hodowli Poliemja. Przychówek Foxterrierów.

POSSY Z WIELKOPOLANKI, suka, ur. 18.IV.35 r. Rodzice: **Gray Earshof A - I - 142** oraz **Wilwyn Cinderella A - I - 141**. Hodowca i wł.: Jadwiga Dembińska, Dubno. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 322.

TRILBY Z WIELKOPOLANKI, suka, ur. 18.IV.35 r. Rodzice: **Gray Earshof A - I - 142** oraz **Wilwyn Cinderella A - I - 141**. Hodowca i wł.: Jadwiga Dembińska, Dubno. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 323.

DOLLY Z WIELKOPOLANKI, suka, ur. 3.I.35 r. Rodzice: **Gray Earshof A - I - 142** oraz **Zola A - I - 143**. Hodowca i wł.: J. Dembińska, Dubno. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 324.

LICHTJUWEL VON SONNENWINKEL, pies, ur. 30.III.34 r. Rodzice: **Chmp. Brandy's Earl** oraz **Tick-Tack v. Josefstal**. Hodowca: J. bar. Lotzbeck, Wiedeń; właściciel: Poliemja. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 327.

LADY, suka, ur. 16.V.35 r. Rodzice: **Watteau Flip A - I - 136** oraz **Churchyard's Charming Wonder**. Hodowca: Paweł Mencil; właściciel: Min. Papée, Gdańsk, Gralathstrasse 2. Na Międzynarodowej Wystawie Psów w Gdańsku stopień b. dobry kat. I. Złota plakietka pamiątkowa i dyplom honorowy. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 332.

PAULY'S RENAISSANCE, suka, ur. 11.V.35 r. Rodzice: **Beqm Beau Brummel** oraz **Remarkabl**. Hodowca i wł.: Poliemja. Wystawa, Lwów 1936. Doskonała i złoty medal. Wystawa w Toruniu. Doskonała, złoty medal i nagroda za najlepszego psa na Wystawie. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 334.

TOMMY THERWAL, pies, ur. 12.VIII.33 r. Rodzice: **Leno Berna** oraz **Blumys-Terwal**. Hodowca: K. Biederman-Therwal, Łódź; właściciel: J. Bernowicz, Warszawa, ul. Raclawicka 95. Pierwsza nagroda na Wystawie w Warszawie 1934 r. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 338.

LENO - BERNA, pies, ur. 2.III.31 r. Rodzice: **Pal of Peckham** oraz **Mausi Berna**. Hodowca: J. Lanz Küssnacht a/Rigi; właściciel: Z. Bernowicz, Warszawa, ul. Raclawicka 95. Na Wystawie w Warszawie w 1934 r. Złoty medal w kl. I. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 339.

EWA FOX - HELM, suczka, ur. 26.IX.36 r. Rodzice: **Ronald** (Tischlin) oraz **Sehnsucht v. Annenhof**. Hodowca: Dr. Dobakowa, Bydgoszcz; właściciel: Z. Klawe, Warszawa, ul. Mokotowska 46a. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 340.

JEANETTE OF POLIEMJA, suczka, ur. 10.I.35 r. Rodzice: **Rajah vom Lahnerhof** A - I - 104 oraz **Jolly** A - I - 111. Hodowca: „Poliemja”; właściciel: Bella Szrajberówna, Warszawa, ul. Królewska 47. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 341.

SZKOCKIE TERRIERY.

HEATHER-FUSILIER-SMALL, pies, ur. 7.IV.34 r. Rodzice: **Ch. Mosteshire of Rookes** oraz **Heather Memembrance**. Hodowca: James Chapman, Anglja; właściciel: Jadwiga Beck, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 5. Na Wystawie w Warszawie w r. 1936 — Certyfikat na Szampiona wystawowego. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A-III-307.

BILBERRY (Bessy), suka, ur. 23.III.35 r. Rodzice: **Sunningdale Vincy am Hohenwarth** A - I - 119 oraz Intern. Ch. **Craigieburn Clinker**. Hodowca: S. Sternt - Tiring, Wiedeń; właściciel: „Poliemja”. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 326.

JUNG MAID AM HOHENWARTH, suka, ur. 9.V.34 r. Rodzice: Międzyn. Chmp. **Bojar Rakkapill** oraz **Tiny Tim am Hohenwarth**. Hodowca i wł.: Poliemia. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 335.

BIUTY OF POLIEMJA, suka, ur. 30.III.35 r. Rodzice: Int. Chmp. **Craigieburn Clinker** oraz **Sunningdale Vincy am Hohenwarth** A - I - 119. Hodowca i wł.: Poliemia. Złoty medal na Wystawie 1936 „Doskonały”. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 343.

OLIKI OF POLIEMJA, suka, ur. 26.V.35 r. Rodzice: **Dudelhofer v. d. Wen Wenzelburg** A-I-135 oraz **Ruffians Romance** A - I - 118. Hodowca i wł.: Poliemia. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. A - III - 344.

JOLLY BOY AM. HOHENWARTH, pies, ur. 5.VII.33 r. Rodzice: Chmp. **Jester of Docken** oraz Podwójny zwycięzca Cert. na Champ. **Phoebe Parsch**. Hodowca: Sylvia Stern - Tiring, Wiedeń; właściciel: Poliemia. Wystawa w Wiedniu 1934 r. „Doskonały”. Wystawa w Budapeszcie 1934 r. 3 × „Doskonały”. Wystawa w Brnie 1934 r. „Doskonały” i zwycięzca w kl. młodzieży. Wystawa w Warszawie 1936 r. „Doskonały”. Wystawa we Lwowie 1936 r. „Doskonały”. Wystawa w Toruniu 1936 r. „Doskonały”.

AIREDALE TERRIERY.

RAS, pies, ur. 27.VII.35 r. Rodzice: **Bobi v. Giesstein** oraz **Senta z Maszyc** B - I - 75. Hodowca: Adm. maj. Maszyce; właściciel: Inż. T. Makulski,

Kraków, ul. Retoryka 18. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B - I - 113.

SET, pies, ur. 27.VII.35 r. Rodzice: **Bobi v. Giesstein** oraz **Senta z Maszyc** B - I - 75. Hodowca: Adm. maj. Maszyce; właściciel: J. Bramski, Radom, ul. Traugutta 50. Ocena: dobry m. VI w kl. I, m. II w kl. II, m. II w kl. V. Wystawa w Warszawie 1936 r. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B - I - 115.

DZOK, pies, ur. 10.VII.35 r. Rodzice: **Mattesdon Bob** B - I - 49 oraz **Stella** Ks. W. B - I - 2. Hodowca i wł.: Stefan Orlewicz, Warszawa, ul. Pogonowskiego 40. Ocena b. dobry, m. I w kl. I, m. I w kl. II, Medal srebrny i puchar na Wystawie w Warszawie 1936. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B-I-116.

HENRYLAND COQUETTE, suka, ur. 1.XI.35 r. Rodzice: **Altesse Dandy** oraz **Henryland Alix**. Hodowca: E. Landsberg; właściciel: Jan Matuszewski, Warszawa, ul. Nowy Świat 40. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B - I - 118.

PAMA, suka, ur. 27.XI.34 r. Rodzice: **Mattesdon Bob** B - I - 49 oraz **Stella** Ks. Wst. B - I str. 2. Hodowca: Stefan Orlewicz, ul. Pogonowskiego 40; właściciel: Feliks Zawieja, Rembertów, al. Marsz. Piłsudskiego 10. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B - I - 124.

EMTAR - AMOK, pies, ur. 28.I.36 r. Rodzice: **Bob** B - I - 49 oraz „**Beaty**” B - I - nr. 50. Hodowca: M. hr. Tarnowska, m. i p. Zaklików; właściciel: Natalia Manko, Łódź, ul. Przejazd 37. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B - I - 125.

OWCZARKI PODHALAŃSKIE.

BACA Z ROPIENKI, pies, ur. 23.XI.34 r. Rodzice: **Tutny** B - I - 70 oraz **Nina z Tiergartenu** B - I - 71. Hodowca: Stanisław Lewandowski, — Lwów, Poniatowskiego 7; właściciel: Marja Lewandowska, Lwów, ul. Chrzanowskiej 6. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B - I - 97.

BIAŁY, pies, ur. 8.VII.35 r. Rodzice: **Smok z Ropienki** B - I - 72 oraz **Astra**. Hodowca: Ogród Zoologiczny w Warszawie; właściciel: Ignacy Bielawski, Łaski k. Warszawy. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B - I - 109.

PAZIA, suka, ur. 15.X.29 r. Hodowca i wł.: Sokolowski, Nowy Targ. Zapisany do Ks. W. B - I - 9.

BERNARDYŃSKIE.

BARRY NR. 2, pies, ur. 10.X.35 r. Rodzice: **Brytan** B - I - 68 oraz **Ryta** B - I - 69. Hodowca: A. Kiełpiński; właściciel: Kamila Bobińska, Żywiec, zamek. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B-I-126.

DJANA, suka, ur. 15.VIII.33 r. Rodzice: **Azor** oraz **Minka**. Hodowca: Modrzewski; właściciel: Kiełpiński, Bydgoszcz, Leszczyńskiego 32. Medal złoty na Wystawie w Bydgoszczy w 1935 r. Zapisana do Ks. W. B - I - 6.

ZULA, suka, ur. 18.II.28 r. Rodzice: **Neron** oraz **Śmiga**. Hodowca i wł.: Wł. Szuwałow, Warszawa, Wspólna 42 — 16. Medal złoty w kl. I i V na Wystawie w Warszawie 1935 r. Zapisana do Ks. W. B - I - 7.

DOGI.

ALMA, suka, ur. 8.IV.34 r. Rodzice: **Alex v. Scheithof** (Rolf) B-I-25 oraz **Nika Orleans Aarbachtal** B-I-24. Hodowca i wł.: Stopczyk, Kalinowiec, p. Żabieniec. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B-I-99.

LILI-LADY, suka, ur. 9.VI.34 r. Rodzice: **Falko** B-I-29 oraz **Citty** B-I-28a. Hodowca: Wł. Strzyżewski; właściciel: Halina Mejerowa, Dziedzice, ul. Kolejowa 238, willa Brykietowska. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B-I-103.

ILKA SARMATIA, suka, ur. 9.I.34 r. Rodzice: **Carlo vom Schloss** oraz **Boriska v. Asgard**. Hodowca i wł.: T. M. Reibe, Nowa Wieś k/Mogilna. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B-I-110.

INGE, suka, ur. 9.I.34 r. Rodzice: **Carlo vom Schloss Kaltenstein** oraz **Boriska vom Asgard**. Hodowca i wł.: T. M. Reibe, Nowa Wieś k/Mogilna. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B-I-111.

KORA, suka, ur. 24.VII.35 r. Rodzice: **Murzynek** z Kalinowca B-I-64 oraz **Bora** z Pniew Zamek B-I-85. Hodowca: Jan Jędrzak; właściciel: Jan Sobczak, Strzebowa, p. Raszków. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B-I-119.

BASZKIR, pies, ur. 9.VI.34 r. Rodzice: **Falko** B-I-29 oraz **Citty** B-I-29a. Hodowca: Wł. Strzyżewski; właściciel: E. Hinel, Warszawa, ul. Książęca 1. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B-I-120.

DŹOK, pies, ur. maj — 1932 r. Rodzice: **Ajax v. Kuhlensgrand Tygrys** oraz **Frieda**. Hodowca: Dr. Oktar Hlavaty; właściciel: Marjan Krawczyński, arch., Warszawa, Bielany, Ceglowska 11. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B-I-121.

HASSO-SARMATIA, pies, ur. 13.VII.33 r. Rodzice: **Gaith v. Leheland** oraz **Cilly Sarmatia**. Hodowca: Reibe; właściciel: K. Dobrowolski, Grudziądz, ul. Chrobrego 3. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B-I-123.

OWCZARKI ALZACKIE.

REX, pies, ur. 6.V.33 r. Rodzice: **Barrie** oraz **Lory**. Hodowca: St. Derendowski; właściciel: Ksawery Stepiński, Warszawa, Dzielna 5. Medal srebrny w r. 1934 oraz medal złoty na Wystawie w Warszawie w r. 1935. Zapisany do Pol. Ks. Psów Ras. B-I-104.

LEDA, suka, ur. 14.VI.34 r. Rodzice: **Rex** B-I-104 oraz **Lory**. Hodowca: St. Derendowski; właściciel: Andrzej Derendowski, Warszawa, ul. Rakowiecka 25 m. 6. Medal srebrny w r. 1935 na Wystawie w Warszawie w kl. II, nadto IV m. w kl. I na Wystawie w Warszawie r. 1936. Zapisana do Pol. Ks. Psów Ras. B-I-105.

BODO SARMATIA, pies, ur. 1.V.35 r. Rodzice: **Casso vom Haus Suto** oraz **Burga v. Esperantogrand**. Hodowca: M. Reibe; właściciel T. Stróżyk, Poznań, ul. Focha 81. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B-I-122.

LEDA, suka, ur. 30.XI.34 r. Rodzice: **Fiedo vom Seebad Wildau Rex** oraz **Zita vom Ratenfels**. Ho-

dowca: Sutorowski, Toruń; właściciel: Tadeusz Pryliński. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B-I-129.

BOB, pies, ur. styczeń 1934 r. Hodowca: Zarebski; właściciel: Heiss Paulina, Warszawa, ul. Wielka 6. Medal brązowy w kl. II. na Wystawie w Warszawie 1935 r. Zapisany do Ks. W. B-I-8.

DOBERMANY.

URWALD V. SIMMENAU, pies, ur. 23.III.34 r. Rodzice: **Lux v. Simmenau** oraz **Asta**. Hodowca: Karl Winkler; właściciel: Juljan Borkowski, Nowe Pomorze. Wystawa w Cottbus 1935 r. Ocena: doskonały. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B-I-106.

CASAR Z OGRODU KLASZTORNEGO, pies, ur. 17.III.35 r. Rodzice: **Alto v. Helenquelle** B-I-57 oraz **Nixe v. Panewitz** B-I-56. Hodowca: Juljan Borkowski; właściciel: B. Staecik, Łasin, Pomorze. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B-I-108.

AJAX Z OGRODU KLASZTORNEGO, pies, ur. 3.III.36 r. Rodzice: **Alto v. Helenquell** B-I-57 oraz **Buschi v. Taubertal** B-I-58. Hodowca: J. Borkowski; właściciel: Litewski, Skórcz (Pomorze). Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B-I-127.

ALFA, suka, ur. 3.III.36 r. Rodzice: **Alto v. Helenquell** B-I-57 oraz **Buschi v. Taubertal** B-I-58. Hodowca: J. Borkowski; właściciel: J. Borkowski, Nowe-Pomorze. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. B-I-128.

BOXERY.

SMOK, pies, ur. 15.I.27 r. Hodowca: dwór Adamowicze; właściciel: Dr. J. Dadaczyński, Rydułtowy. Zapisany do Ks. W. B-I-5.

PEKIŃSKIE.

TSING WANG (Rufnamon Prinz), pies, ur. 3.XII.29 r. Rodzice: **Champ Zeldah of Chinatown**



MERCI, córka „Tsing-Fo”, własność Z. Vostrakowej w Czerniejewie pow. Gniezno.

oraz **Pekeclan Jo-Sin**. Hodowca: Oskar Hartmann; właściciel: Zofia Vostrakowa. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C - II - 83.

SIN - SIN, suka, ur. 10.VII.32 r. Rodzice: **Pekeclan Pia Doa Wha** oraz **Pekeclan Lianne**. Hodowca: Scheibe - London; właściciel: Z. Vostrakowa. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C - II - 84.

PUSIA, suka, ur. 29.X.34 r. Rodzice: **Chang-Toi C - II - 34** oraz **Suzuki - Marcza C - II - 53**. Hodowca: Hania i Terenia Lange; właściciel: P. Albrech-

kiewicz, Warszawa, ul. Zgoda 8. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C - II - 87.

BAY-BI-TAZAR, pies, ur. 10.VIII.35 r. Rodzice: **Mandaryn Marcza C - II - 66** oraz **Czanga Tazar C - II - 26**. Hodowca i wł.: T. Zarzecka, Warszawa. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C - II - 88.

YAKI-TAZAR, pies, ur. 25.VII.34 r. Rodzice: **Dzin C - II - 27** oraz **Immedi Ks. W. 3**. Hodowca: T. Zarzecka; właściciel: Woźniak, Warszawa. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C - II - 96.



Hodowczynie pekińczyków p. Marja Czaplńska w Gdyni ze swymi pieskami podczas spaceru.

towie, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 16/18. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C - II - 85.

MURA - MARCZA, suka, ur. 12.I.33 r. Rodzice: **Togo C - II - 24** oraz **Czanga Tazar C - II - 44**. Hodowca: M. Czaplńska; właściciel: inż. Wład. Sanecki, Warszawa, ul. Mokotowska 24 m. 19. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C - II - 86.

CHANG-MO-LI, suczka, ur. 12.XI.34 r. Rodzice: **Hung-Pao C - II - 58** oraz **Suzuki-Tazar C - II - 59**. Hodowca: Kaz. Skwierczyński; właściciel: J. Mar-

DODO-TAZAR, pies, ur. 10.VIII.35 r. Rodzice: **Mandaryn-Marcza C - II - 44** oraz **Czanga Tazar C - II - 26**. Hodowca: Tatjana Zarzecka; właściciel: J. Ziemiński, Sokółka, ul. Piłsudskiego 8. Ocena dost. m. V w kl. I Wystawa w W-ie 1936 r. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C-II-97.

ZUZA-VISTULA, suka, ur. 8.III.35 r. Rodzice: **Tomik C - II - 31** oraz **Miki W. III - 7**. Hodowca i wł.: Gustawa Wiślicka, Warszawa, ul. Moniuszki 8. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C - II - 98.

BOBIK-VISTULA, pies, ur. 8.III.35 r. Rodzice: **Tomik C-II-31** oraz **Miki W-III-7**. Hodowca i wł.: G. Wiślicka, Warszawa, ul. Moniuszki 8. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C-II-99.

FIGE-VISTULIN, suka, ur. 8.III.35 r. Rodzice: **Tomik C-II-31** oraz **Miki W-III-7**. Hodowca i wł.: G. Wiślicka, Warszawa, ul. Moniuszki 8. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C-II-100.

MERCI (Meyer), suczka, ur. 12.IX.34 r. Rodzice: **Intern. Champ. Auw. Tsing Fo** oraz **Gai Gai v. Karlsbrunen**. Hodowca: A. Meyer, Naresheim; właściciel: Vostrakowa, Czerniejewo. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C-II-101.

CZANG, pies, ur. 26.VIII.35 r. Rodzice: **Czang C-II-75** oraz **Szu-Szu C-II-74**. Hodowca: Józef Kowalewski; właściciel: Erna Lewinowa, Lwów, ul. Wałowa 11a. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C-II-102.

CZAO-LI, suka, ur. 10.VIII.35 r. Rodzice: **Mandaryn-Marcza C-II-66** oraz **Czanga-Tazar C-II-26**. Hodowca: T. Zarzecka; właściciel: Ap. Sowińska, Gdynia, al. 3 Maja, Café Bałtyk. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C-II-103.

TANG, pies, ur. 20.IX.35 r. Rodzice: **Mandaryn Marcza C-II-66** oraz **Suzuki Marcza C-II-53**. Hodowca: H. Lange; właściciel: Marja Engel, Łódź, ul. Południowa 42. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C-II-104.

KISZMISZ, suczka, ur. 24.XII.34 r. Właścicielka: Jadwiga Raciborska, Warszawa, Kopernika 30. Na Wystawie w Warszawie złoty medal 1935 r. Zapisany do Ks. W-3 str. 8.

DEBBY, suczka, ur. 10.XI.35 r. Hodowca: Drzewiecka; właściciel: Woźniakowa Helena, Warszawa, ul. Skaryszewska 13 m. 5. Zapisana do Ks. W-3 str. 10.

PINCZERKI GŁADKOWŁOSE.

ŻABA, suka, ur. 7.VII.34 r. Rodzice: **Laluś** oraz **Figa**. Hodowca: Kwiatkowski, Warszawa; właściciel: Janusz Markowski, Warszawa, ul. Złota 51. Medal srebrny w kl. I na Wystawie w Warszawie 1935 r. Na Wystawie w Warszawie 1936 r. Ocena b. dobra II m. w kl. I oraz medal srebrny. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C-II-89.

MAUSI, suka, ur. 10.I.29 r. Rodzice: **Peter v. Rohstein**, oraz **Fifi v. d. Fahrenburg**. Hodowca: **Else Linke, Frankfurt n/M.**; właściciel: Jadwiga Dembińska, Dubno. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C-II-90.

BOBBI (Bobuś), pies, ur. 20.II.29 r. Rodzice: **Peter v. Rohstein** oraz **Elfe v. Düsseldorf**. Hodowca: **Else Linke**; właściciel: Jadwiga Dembińska, Dubno. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C-II-91.



Chmp. międz. **TSING FO** właśc. p. Wysocka (Altenbach) i hr. Erlach (Bern) — uznany za najpiękniejszego psa na wystawach we Frankfurcie oraz Burgdorf (Szwajcaria).

DZINEK Z WIELKOPOLANKI, pies, ur. 15.XII.33 Rodzice: **Bobbi** (Bobuś) C-II-91 oraz **Mausi** C-II-90. Hodowca i wł.: Jadwiga Dembińska, Dubno. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C-II-92.

ITI Z WIELKOPOLANKI, suka, ur. 15.XII.33 r. Rodzice: **Bobbi** (Bobuś) C-II-91 oraz **Mausi** (Muszka) C-II-90. Hodowca i wł.: J. Dembińska, Dubno. Zapisana do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C-II-93.

KRUSZYŃKA Z WIELKOPOLANKI, suczka, ur. 30.V.35 r. Rodzice: **Dzinek z Wielkopolanki** C-II-92 oraz **Iti z Wielkopolanki** C-II-93. Hodowca i wł.: J. Dembińska, Dubno. Zapisany do Pol. Ks. Rod. Psów Ras. C-II-94.



Importowana pekinka „**MERCI**”, córka Międz. Chmp. Tsing-Fo. Własność Z. Vostrakowej k/Gniezna.

Wyniki Wiosennych Konkursów Polowych wyźłów użytkowych w Wilanowie pod Warszawą

Podajemy sprawozdanie Komisji Sędziowskiej z Wiosennych Konkursów Polowych dla wyźłów użytkowych, urządzonych przez Sekcję Hodowli Psa Myśliwskiego Polskiego Związku Hodowców Psów Rasowych, które odbyły się dnia 26 kwietnia 1936 roku na terenach Wilanowskich.

W skład Komisji Sędziowskiej weszli z Kolegium Sędziowskiego pp.: Józef Antoszewski, Walenty Garczyński i Jarema Wodziński.

Po całonocnym ulewnym deszczu i pochmurnym, zimnym ranku, około 9-ej pogoda znacznie się poprawiła, wiatr ustał i o godz. 9-ej min. 45 rozpoczęły się Konkursy.

Do Konkursów zapisano 20 psów, — z tego startowało w klasie młodzieży 9 i w klasie otwartej 9 psów.

W klasie młodzieży, na żądanie organizatorów, psy startowały pojedynczo.

Ogólnie biorąc poziom klasy młodzieży — wysoki.

Na pierwsze miejsce zdecydowanie wysunęła się 14-miesięczna pointerka Graża, własność inż. Marjana Mickiewicza, hodowli K. Antoszewskiego, prowadzona przez menera Władysława Wolskiego. Otrzymała dyplom I-go stopnia i złoty medal za sumę punktów 90 przy 20 punktach za wiatr. Hodowca K. Antoszewski — plakietę.

Graża rozpoczęła. Start o godz. 11-ej min. 40. W pełnym galopie, przy stylowych ruchach, kilkakrotnie przełożyła pole i pociągnęła do kuropatw, robiąc stójkę. Przed kilkoma minutami, z miejsca gdzie stanęła Graża, zerwały się kury — to też menier nie wierzył swej pupilce i usilnie ją odwoływał. Suka usłuchała rozkazu. Po przełożeniu powtórnie pola, jeszcze raz klasycznie z głową podniesioną wysoko, ciągnie do tego samego miejsca. Poraz drugi menier sukę odwołał. Niestety uczynił to zbędnie. W miejscu tam bowiem sędzia znalazł świeżo zniesione jajko, a o parę kroków dalej spłoszył kuropatwę. W dalszej pracy Graża robi dwie klasyczne, bardzo charakterystyczne dla swej rasy, stójki. Śmiało i pewnie doprowadza do kuropatw, zachowuje po strzale zupełny spokój.

Wspaniały ruch, piękny styl, energia i pasja, wybitnie wyróżniły Grażę.

Drugie miejsce zajęła 13-miesięczna pointerka Gerston Jara właściciela i hodowcy K. Kamieńskiego, prowadził menier J. Dziekanowski. Otrzymuje dyplom II-go stopnia i medal srebrny za sumę punktów 80 przy 18 punktach za wiatr.

Suka również stylowa i dobra, jednak brak jej pewności w pracy. Pole okłada bardzo prawidłowo, pełna temperamentu i pasji. Wykonała dwie klasyczne stójki.

Trzecie miejsce zajął As, 14-miesięczny pies, brat Graży, własność Dr. A. Tallen-Wilczewskiego. Otrzymuje dyplom III-go stopnia, brązowy

medal za sumę punktów 75 przy 17 punktach za wiatr.

Pies również bardzo stylowy, z dużym temperamentem, jednak brak mu jeszcze wyrobienia i tresury.

Czwarte miejsce zajął Boy, 14-miesięczny pointer, własność A. Rodziewicza, hodowli K. Antoszewskiego.

Otrzymał dyplom III-go stopnia, brązowy medal za sumę punktów 70 przy 17 punktach za wiatr.

Pies ten różni się od swych poprzedników stylem, którego wymagamy od klasycznego pointera. Pracuje dolnym wiatrem, przekłada średnio, nie jest całkowicie w rękę menera. Natomiast wystawia dobrze, dobrze doprowadza do kur, ma duże doświadczenie w pracy i jest bardzo staranny.

Zaświadczenia polowe otrzymały:

Gerston Jedyl, własność W. Zabięły hodowli K. Kamieńskiego, prowadził J. Dziekanowski.

Stylowy pies, posiada dużo zalet, jednak jest zupełnie surowy.

Jolań, pointerka, własność Dr. Małachowskiego, hodowli J. Szklarczyka, prowadził J. Dziekanowski.

Jolań, jako pracowita myśliwska suka ma dużo walorów, ustępuje jednak znacznie w wymogach psa field-trialowego.

Bez miejsca pozostały:

Gerston Junona, własność Józefa Langego, hodowli K. Kamieńskiego, prowadził J. Dziekanowski.

Gerston Junona poszła za tropem zająca, wychodząc zupełnie z rąk menera. Surprise Jocker, właściciela i hodowcy B. Przychodźki, prowadził St. Wolski.

Surprise Jocker, setter angielski wykazał walory psa myśliwskiego, z pracy jednak wynioskować można było, że pies jest poza kondycją.

Surprise Jota setterka angielska, własność J. Kobylańskiego, hodowli J. Przychodźki, prowadził J. Dziekanowski.

Surprise Jota kilkakrotnie wystawiła pusto i bardzo twardo doprowadziła dą pustego miejsca.

Klasa otwarta.

Pierwsze miejsce zajął Track, pointer w wieku lat dwóch, własność K. Polkowskiego, hodowli J. Langego, prowadził W. Łosakiewicz.

Pies o wysokich polowych zaletach, z dobrym wiatrem. Przeszedł na próbach bez błędu.

Drugie miejsce podzieliły między sobą dwa klasyczne pointery: Irokez, pies dwuletni, własność B. Przychodźki, hodowli St. Czerskiego, prowadził St. Wolski — i Marbiel Guerre, własność K. Kamieńskiego, hodowli Dr. M. Bielawskiego, prowadził właściciel.

Oba te psy dwukrotnie były próbowane w celu ich przegrupowania. Zalety ich jednak, jak również i pewne niedociągnięcia równoważyły się i dlatego podzieliły między sobą drugie miejsce.

Trzecie miejsce zajął Lubar, pointer, własność A. R. Podkowińskiego, hodowli własnej, prowadził St. Wolski.

Pies wykazał kilka dobrych prac, jednak brak pewności wiatru uniemożliwił mu uzyskanie wyższej oceny.

Zaświadczenie Polowe otrzymał Marbiel Gryff, własność Inż. J. Kieffera, hodowli Dr. M. Bielawskiego, prowadził J. Dziekanowski.

Stylowy i klasyczny ten pies — pointer, w dniu Konkursu był wyraźnie niedysponowany.

Bardzo poważny kandydat na zdobycie pierwszego miejsca Marbiel Ingar, pointer, własność Mec. T. Tomaszewskiego, hodowli Dr. M. Bielawskiego, prowadził J. Dziekanowski.

Pies ten w ciągu swej pracy wykazał doskonały wiatr, piękny styl i sposób szukania. W ostatniej swej pracy pogonił i uduślił malutkiego zajęczka i dlatego pozostał bez miejsca.

Bez miejsc pozostały również:

Marbiel Gejsza, własność H. Zablockiego i St. Czerskiego hodowli Dr. M. Bielawskiego oraz

Panienka, własność W. Karscha, hodowli A. Karzewskiego.

Gejsza, jakkolwiek posiada zalety polowego psa myśliwskiego, wykazała jednak całkowity brak formy.

Panienka okazała się zupełnie nieprzygotowana do Konkursu.

Sprawozdanie z Jesiennych Prób Polowych dla Wyżłów Użytkowych Ras Angielskich w Wilanowie.

W dniu 13 września 1936 r. odbyły się próby polowe jesienne dla wyżłów użytkowych ras angielskich, zorganizowane przez Sekcję Hodowli Psa Myśliwskiego przy P. Z. H. P. R. Pointer Klub i Klub Settra Angielskiego w Polsce.

Na starcie po wycofaniu Marbiel-Geurre z powodu okulenia, stanęło 7 psów, a mianowicie:

1. **Track** — pointer, pies, biały w czarne łaty, ur. 21.IV.34 r. Rodzice: Dar — Bajka. Właściciel: Dr. K. Polkowski, Hodowca: J. Lange, Mener: W. Łosakiewicz.

2. **Pankharp-Lubar** — pies, czarny, ur. 14.III.34 r. Rodzice: Brawo — Splendor Salva, Właściciel: A. Podkowiński, Hodowca: właściciel, Mener: właściciel.

3. **Gerston-Junona** — pointer, suka, biała w czarne łaty, ur. 12.III.35 r. Rodzice: Blackfield Eol — Marbiel Guerre, Właściciel: J. Lange, Hodowca: K. Kamiński, Mener: J. Dziekanowski.

4. **Jolany** — pointer, suka, biała w żółte łaty, ur. 22.IV.35 r. Rodzice: Splendor Bey — Leda, Właściciel: Dr. M. Małachowski, Hodowca: J. Szklarczyk, Mener: J. Dziekanowski.

5. **Surprise-Jota** — setter, suka, biała w czarne łaty, ur. 7.IV.35 r. Rodzice: Grigg of Otham — Surprise Rouge, Właściciel: J. Kobyłański, Hodowca: B. Przychodźko, Mener: J. Dziekanowski.

6. **Semper-Dux** — pies, biały w czarne łaty, ur. 21.IV.35 r. Rodzice: Blackfield Golf — Trening Zula, Właściciel: Z. Klawe, Hodowca: A. Kalicki, Mener: W. Łosakiewicz.

7. **Dolly** — setter, suka, biała w czarne łaty, ur. 18.I.36 r. Rodzice: As — Alma, Właściciel: Inż. W. Stępczyński.

Według ras było 5 pointerów i 2 settery.

Pogoda słoneczna, ciepła z bardzo słabymi zmianami wiatrami. Warunki atmosferyczne dobre. Kuropatw mało.

Wyżej wymienione Kluby urządzając próby dla wyżłów użytkowych, miały nadzieję, że zostaną po-

kazane psy w zupełności przygotowane do polowania. Jak widać nasi mENERzy, trenerzy i właściciele nie zdają sobie sprawy, jakim powinien być wyżel użytkowy. Najgorszym jednak jest to, że żaden z mENERów lub tresERów nie umie takiego psa odpowiednio ułożyć i później na próbach umiejętnie pokazać.



Uczestnicy jesiennych prób polowych w Wilanowie przed rozpoczęciem konkursu.

Prowadzenie psów stało poniżej wszelkiej krytyki i mENERzy nie tylko psom nie pomagali w pracy, ale jeszcze bez litości przeszkadzali.

Ze wszystkiego widać, że nie są oni myśliwymi i psa do polowania ułożyć nie potrafią.

Poziom pracy psów był taki, że sędziowie jedy-

nej tylko Jolany mogli dać 3-cie miejsce, resztę psów zmuszeni byli zostawić bez wyróżnienia.

Na skutek chwilowej niedyspozycji menera Łosakiewicza, trzeba było zmienić kolejność próbowania psów, które poszły w następującym porządku:



Fragment z jesiennych prób polowych w Wilanowie. „Jolany” podczas pracy polowej.

1. **Pankharp-Lubar.** Pies chodzi wolno i ciężko, wykazując małą pasję i słaby wiatr, przekłada chaotycznie i nieprawidłowo. Do prób myśliwskich jest nieprzygotowany, ponieważ nie aportuje, zostaje zgodnie z regulaminem zdjęty.

2. **Gerston-Junona.** Suka ta wykazuje średnią szybkość przy lekkich chodach, względną pasję przy słabym wietrze. Robi wrażenie zupełnie niedoświadczonej w polu, przekładanie zostawia dużo do życzenia. Bez miejsca.

3. **Jolany.** Suka z temperamentem i bardzo pracowita, jedyna z całej stawki zdaje sobie sprawę poco znalazła się na polu. Jeszcze jednak mało wyrobiona i nie ma doświadczenia, przy czym nie dość umiejętnie prowadzona. Daje szereg prac gorszych i dobrych, wykazując w nich brak umiejętności czystego wyprowadzania ciekających kur.

W drugiej turze zdecydowanie poprawia się dając znów parę ładnych robót. Ponieważ jednak popełniła parę błędów, dostaje trzecie miejsce, otrzymując brązowy medal P.Z.H.R.P., 50 naboii ofiarowanych przez Warszawską Spółkę Myśliwską, a dla hodowcy plaketę Sekcji Hodowli Psa Myśliwskiego przy P.Z.H.P.R.

Surprise-Jota. Ma niezłe chody, natomiast wiatr wykazała słaby. Daje parę robót, zaprezentowała jednak dziwny sposób prowadzenia przez dłuższy czas bez wyniku, wyraźnie symulując doprowadzanie do czegoś, czego tam nie było. Bez miejsca.

5. **Dolly.** Jest szczeniakiem i pracuje jak szczenię. Nie gotowa jeszcze do jakichkolwiek prób. Literalnie po kwadransie jest ostatecznie wyczerpaną i nie może pracować. Bez miejsca.

6. **Track.** Rusza się energicznie, przekładanie zupełnie złe. Odchodzi daleko, przepuszcza duże przestrzenie nieopracowanego terenu. Przy aportowaniu gniecie. Wiatr wykazał słaby. Przekładając zostawił za sobą rozsypane kury i wpada pod wiatr w stado kuropatw. Bez nagrody.

7. **Semper-Dux.** Chody dość szybkie, lecz przekładania bardzo nieprawidłowe, po zerwaniu się kur pogonił i został zdjęty.

(—) **J. Antoszewski.**

(—) **M. Bielawski.**

(—) **J. Wodziński.**

Sprawozdanie z Wystawy Psów Rasowych w Warszawie

W dn. 6, 7 i 8 czerwca 1936 r. odbył się w Warszawie na Dynasach przy ul. Oboźnej — Doroczny Pokaz Psów Rasowych, zorganizowany przez Polski Związek Hodowców Psów Rasowych przy współudziale miejscowych zrzeszeń kynologicznych.

Komitet Pokazu składał się z następujących osób: Maurycy Trybulski — prezes, Konrad Antoszewski — dyrektor, Sylwester Stachiewicz — sekretarz oraz członkowie Komitetu: Józef Antoszewski, Stefan Błocki, Jerzy Dylewski, Walenty Garczyński, Edward Hayden, Olgierd Jakubowski, Antoni Kalicki, Bazyli Prychodźko, Stanisław Stopczyk, Eugenjusz Stuermer, Waclaw Wattson, Hipolit Wohl, Tatjana Zarzecka, Jan Zienkowski.

Nadzór lek. weterynaryjny sprawował z urzędu lekarz powiatowy Starostwa Śródmiejsko Warszawskiego.

Udział w Komisji Kwalifikacyjnej psów wzięł również Dr Franciszek Niemczycki.

Do Komisji Sędziów weszli: 1) w dziale pointerów, setterów, spanieli — Waldemar Marr z Berlina; 2) w dziale chartów — Bazyli Prychodźko; 3) w dziale psów służbowych i obronnych — St. Błocki oraz M. Jurkowski; 4) w dziale terrierów i innych psów pokojowych — M. Trybulski.

W charakterze asystentów przy sądeniu brali udział p.p.: Fl. Dabiński, O. Jakubowski, W. Wattson, St. Wlekiński.

Celem uporządkowania sposobu oceny i nagradzania psów opracowano regulamin treści następującej:

SPOSÓB OCENY I NAGRADZANIA PSÓW.

1. Ocena psów i suk w każdej klasie dokonywa się oddzielnie na podstawie wzorców dla każdej rasy. W wypadkach zgłoszenia do danej klasy mniej, niż trzy okazy, ocena psów i suk dokonywa się wspólnie.

2. Ocena i nagradzanie psów w każdej klasie dokonywa się drogą porównawczą oraz systemem indywidualnym.

3. Na podstawie indywidualnej oceny każdy pies otrzymuje kwalifikację według następującego stopniowania: 1) „doskonały”, 2) „bardzo dobry”, 3) „dobry”, 4) „dostateczny”, 5) „niedostateczny”.

4. Dodatkowe nagrody w postaci medali trzech stopni mogą być wydawane w kolejności uzyskanych ocen w każdej klasie, oddzielnie dla psów i suk: „medal złoty” za najlepszego psa wśród „doskonałych”; „medal srebrny” otrzymuje drugi z kolejności pies, posiadający co najmniej stopień „bardzo dobry”, wreszcie „medal brązowy” — otrzymuje trzeci z kolejności pies, posiadający co najmniej stopień „dobry”.

5. Cenne i specjalne nagrody w każdej klasie lub grupie są wydawane według przeznaczenia i niezależnie od wyników indywidualnej kwalifikacji.

6. Pies, który zajął pierwsze miejsce w klasie otwartej z kwalifikacją „doskonały” przy konkurencji, składającej się co najmniej z trzech psów, o ile zasługuje na specjalne wyróżnienie, może otrzymać według uznania sędziego — „Certyfikat Wystawowy na Szampionat” (C. W. C.).

7. Pies, który uzyska na wystawach w kraju trzy razy Certyfikat wystawowy na Szampionat (C. W. C.) przy ocenie przez trzech różnych sędziów — otrzymuje automatycznie tytuł „Szampiona wystawowego”.

8. Psy ras myśliwskich uzyskać tytuł „Szampiona wystawowego” mogą tylko wówczas, gdy odpowiadają warunkom wyżej wymienionym, posiadają nadto nagrodę na próbach lub konkursach polowych.

Zgodnie z tym regulaminem została przeprowadzona ocena psów. Orzeczenia sędziów zostały zamieszczone w specjalnych kartach oceny, co ułatwiło wystawcom i zwiedzającym zapoznanie się z wartością wystawową poszczególnych okazów.

Ogółem zgłoszono na wystawę 160 psów reprezentujących 33 różnorodne rasy a mianowicie wystawiono: 1) pointry, 2) settery angielskie, 3) settery irlandzkie, 4) wyżły niemieckie, 5) spanjele, 6) charty, 7) jamniki, 8) airedale-terriery, 9) fox-terriery, 10) szkockie terriery, 11) bedlington-terriery, 12) kerry-blue-terriery, 13) seelyham-terriery, 14) skey-terriery, 15) welsh-terriery, 16) west-highland-terriery, 17) owczarki polskie, 18) komandory, 19) owczarki szkockie (colley), 20) owczarki

alzaackie, 21) owczarki innych odmian, 22) psy bernardyńskie, 23) psy nowofunlandzkie, 24) chowchow, 25) dogi, 26) buldogi angielskie, 27) bokserzy, 28) doberman, 29) pudle, 30) pekińskie pałacowe, 31) pinczerki karłowate gładkowłose (ratlerki), 32) pinczerki maltańskie, 33) szpice.

WYNIKI OCENY PSÓW.

POINTRY (PSY).

Rhun — K. Antoszewskiego — doskonały — w kl. I — 1 miejsce, Certyfikat na wystaw. Czempiona (C. W. C.) oraz medal złoty.

Trening Tubri — Emila Stuermera — doskonały — w kl. I — 2 miejsce, medal srebrny.

Splendor Troll — O. Stetkiewicza — doskonały — w kl. I — 3 miejsce, w kl. III i w kl. V — pierwsze miejsca, med. brązowy oraz plakietka honorowa.

Marbiel Gargatun — W. Garezyńskiego — b. dobry — w kl. I — 4 miejsce.

Rex — J. Grymińskiego — b. dobry — w kl. I 5 miejsce.

Track — Dr. K. Polkowskiego — b. dobry — w kl. I — 6 miejsce, w kl. III — 4 miejsce.

Trening-Final — Fr. Barańskiego — b. dobry — w kl. I — 7 miejsce.

Pankarp Lubar — A. Podkowińskiego — b. dobry — w kl. I — 8 m., w kl. III — 5 m., w kl. IV — 1 miejsce.

Splendor Eros — A. Brudnickiego — b. dobry — w kl. I — 9 m. w kl. III — 6 m. w kl. IV — 3 m. w kl. V — 3 m. w kl. VI — 1 m. w kl. VII — 1 miejsce.

Bari — J. Nieżałowskiej — dobry — w kl. I — 10 miejsce.

Trening Tempo — J. Zienkowskiego — dobry — w kl. I — 11 miejsce.

Ralf II — J. Antoszewskiego — doskonały — w kl. II — 1 miejsce, med. złoty.

Boy — A. Rodziewicza — b. dobry — w kl. II — 2 m. w kl. III — 2 miejsce, med. srebrny.

Mars — K. Antoszewskiego — b. dobry — w kl. II — 3 miejsce, med. brązowy.

As — Dr. Tallen-Wilczewskiego — b. dobry — w kl. II — 4 m. w kl. III — 3 m.

Semper Deux — Z. Klawe — dobry — w kl. II — 5 m. w kl. V — 2 miejsce.

POINTRY (SUKI).

Trening Zita — J. Zienkowskiego — doskonała — w kl. I — 1 m. w kl. II — 1 miejsce — med. złoty oraz puchar Pol. Zw. Hod. Ps. Ras.

Splendor Malva — A. Brudnickiego — b. dobra — w kl. I — 2 m. w kl. III — 1 m. w kl. V — 1 m. w kl. VII — 1 m. — med. srebrny.

Splendor-Aria — A. Brudnickiego — b. dobra — w kl. I — 3 m. w kl. III — 2 m. w kl. IV — 2 m. w kl. V — 2 m. w kl. VI — 1 m. w kl. VII — 1 miejsce oraz med. brązowy.

Ćsibi — W. Gierasimowa — dobra — w kl. I — 4 m. w kl. III — 3 m. w kl. V — 4 m.

Dinny — St. Wolskiego — b. dobra — w kl. II — 2 miejs. med. srebrny.

Semper-Viva — A. Kalickiego — dobra — w kl. II — 3 m. w kl. V — 3 miejs.

SETTERY ANGIELSKIE (PSY).

Bronir Imć Manru — B. Staszewskiego — doskonały — w kl. I — 1 m. w kl. V — 1 m. oraz med. złoty i nagroda pamiątkowa K. S. A.

Toggo — doskonały — w kl. I — 2 m. oraz med. srebrny.

Szach Mat Mont Joie — doskonały — w kl. I — 3 m. w kl. II — 1 m. med. brązowy.

Beskid Sir Garth — L. Metelskiej — doskonały — w kl. I — 4 miejsc. w kl. II — 2 miejsce.

Bronir Imć Grażus — B. Staszewskiego — dobry — w kl. I — 5 m. w kl. V — 2 miejsce.

Grigg of Otham — St. Piłsudskiego — niedostateczny.

(SUKI).

Beskid Very Nice — L. Metelskiej — doskonała — w kl. I — 1 m. w kl. V — 1 m. medal złoty oraz patera K. S. A.

Freyi z Romowa — St. Piłsudskiego — b. dobra — w kl. II — 1 m. w kl. V — 2 m. medal srebrny.

Surprise Jota — J. Kobyłańskiego — b. dobra — w kl. II — 1 m. w kl. V — 2 m. med. srebrny.

SETTERY IRLANDSKIE.

Vertex Boy — Z. Krotkiewskiego — doskonały — w kl. I — 1 m. w kl. III — 1 m. w kl. IV — 1 m. medal złoty.

Tumry — J. Wasilewskiego — dobry — w kl. I — 2 miejsce, w kl. IV — 2 m. medal brązowy.

Alma — St. Łazuka — doskonała — (suka) w kl. I — 1 m. w kl. V — 1 m. medal złoty.

WYŻŁY NIEMIECKIE.

Toska Hubertus — J. Dylewskiego — doskonała — w kl. I — 1 m. medal złoty.

Djanka — Hermiana Norberta — b. dobra w kl. I — 1 m. medal srebrny.

SPRINGER SPANJELE.

Cherry Brandy — M. Jarnuszkiewicz — doskonały — w kl. I — 1 m. w kl. VI — 1 m. — medal złoty oraz plakieta Pol. Zw. Hod. P. Rasowych.

Brave Lass of Ware — M. Jarnuszkiewicz — b. dobra — w kl. II — 1 m. w kl. VI — 1 m. medal srebrny.

COCKER SPANJELE.

Beau Sulla Majatek — W. Oyrzanowskiego — b. dobry — w kl. I — 1 m. medal srebrny.

Midge — W. Wojtkowiczowej — dobry — w kl. I — 2 m. med. brązowy.

Nils — A. Krzyżanowskiej — dostateczny — w kl. I — 3 miejs. w kl. II — 2 miejs. w kl. V — 1 m.

Morus — M. Hufnagel — niedostateczny.

Clôe Sulla Scintilla — W. Oyrzanowskiego — doskonała — w kl. I — 1 m. med. złoty.

Funia — M. Wodnickiej — b. dobra — w kl. II — 1 m. med. srebrny.

JAMNIKI.

Fryzka z Tarnoszyna — St. Piłsudskiego — doskonała — w kl. I — 1 m. medal złoty.

Fircyk z Romowa — St. Piłsudskiego — doskonały — w kl. I — 2 m. medal srebrny.

Żoko — St. Szeżeńskiego — b. dobry — w kl. I — 1 m. w kl. V — 1 m. med. srebrny.

CHARTY.

Gina — Marji Meledyn — ocena — dostateczna.

Cherie — W. Bielińskiego — ocena — niedostateczna.

AIREDALE-TERRIERY.

Tommy — Tatjany Mins — b. dobry — w kl. I — 3 miejsce.

Set — J. Bramskiego — dobry — w kl. I — 6 m. w kl. II — 2 m. w kl. V — 2 miejsce.

Boblie-Stiff — Hr. St. Zamoyskiego — b. dobry — w kl. I — 2 m. med. brązowy i nagroda hodowlana 50 zł. za psa użytkowego I.

Dżok — St. Orlewicza — b. dobry — w kl. I — 1 m. w kl. II — 1 m. w kl. V — 1 m. med. srebrny oraz puchar red. Mój Pies.

Altesse-Hanun — Red. Mój Pies — b. dobry — w kl. I — 5 miejsce.

Altesse-Kadet — H. Działlik — dobry — w kl. I — 7 miejsce oraz nagroda hodowlana 50 zł. za psa użytkowego II.

Altesse-Golo — L. Lamli — b. dobry — w kl. I — 4 miejsce.

FOX-TERRIERY (PSY).

Abeni Eddy — J. Poklewskiej — b. dobry — w kl. I — 3 miejsce, medal srebrny.

Abeni Xerxes — M. Haydenowej — b. dobry — w kl. I — 6 m. w kl. II — 2 m. w kl. V — 4 m. medal srebrny.

Chypre Soria-Moria — M. Breda — doskonały — w kl. I — 1 m. plakieta Pol. Związku Hod. Ps. Ras.

Mickey — Z. Arciszewskiej — b. dobry — w kl. I — 4 m. w kl. V — 2 m. medal srebrny.

City-Tracker — Dr. R. Próchniewskiego — dobry w kl. I — 7 miejsce.

Jock — B. Siemaszko — b. dobry w kl. I — 5 m. w kl. V — 3 m. medal brązowy.

Smarth Guardsman — J. Eigerowej — dobry — w kl. I — 8 m. w kl. V — 5 miejsce.

Rajah v. Lahnerhof — G. Syropowej — doskonały — w kl. I — 2 m. med. złoty.

(SUKI).

Jodlerin v. Schillingshof — L. Lamli — dobra — w kl. I — 2 m. medal brązowy.

Dinah — A. Benisławskiej — b. dobra — w kl. I — 1 m. w kl. II — 1 m. w kl. V — 1 miejsce, medal srebrny.

Excellent's Erzei (gładkowłosa) — G. Syropowej — ocena — dobra.

SZKOCKIE TERRIERY.

Small (Heather Fusilior) — **Ministra J. Becka** — ocena doskonała — w kl. I — 1 miejsce, medal złoty oraz Certyfikat na wyst. Czamp. (C. W. C.).

Jolly Boy — **Gr. Syropowej** — doskonały — w kl. I — 2 m. medal srebrny.

Biuty of Poliemja — **Gr. Syropowej** — doskonała — w kl. II — 1 m. medal złoty.

Zundel v. d. Wenzelburg — **L. Lamli** — b. dobra — w kl. I — 3 m. med. srebrny.

Altesse Unga — **K. Chmielewskiej-Kottar** — dobra w kl. II — 2 m. med. brązowy.

BEDLINGTON-TERRIERY.

Pauly's Risette — **Gr. Syropowej** — b. dobra — w kl. II — 1 m.

KERRY BLUE TERRIERY.

Bianca of Poliemja — **Gr. Syropowej** — b. dobra — w kl. II.

SELYHAM-TERRIERY.

Okey am Hohenwarth — **Gr. Syropowej** — doskonały — w kl. II.

SKEY-TERRIERY.

Adua — **H. Rappaporta** — b. dobra — w kl. II.

WEST HIGHLAND WHITE TERRIERY.

Ellie — **J. Kanelbauma** — doskonała — w kl. II.

OWCZARKI PODHALAŃSKIE.

Juhas — **K. Sławińskiej** — doskonały — w kl. I — 1 m. med. złoty.

KOMANDORY.

Csibi — **E. Lindensztat** — dobra — w kl. I.

OWCZARKI SZKOCKIE.

Wotan v. Saalestrand-Boy — **St. Mejstera** — dobry — w kl. I i II.

OWCZARKI ALZACKIE.

Axel v. Birkbusch — **S. Hellera** — dostateczny — w kl. I — 5 miejsce.

Lady — **A. Derendowskiego** — dostateczna — w kl. I — 4 m.

Tarzan z zamku Dybow — **T. Żydowicza** — dobry — w kl. I — 2 m.

Boy — **L. Bylewskiej** — dobry — w kl. I — 3 m.

As — **Z. Sikora** — dobry w kl. I — 1 m. med. brązowy.

Miś — **Dr. K. Rakowskiego** — dostateczny — w kl. I — 6 m.

PSY BERNARDYŃSKIE.

Brytan — **A. Kiełpińskiego** — dobry — w kl. I — 3 m.

Aegir — **J. Perlisa** — dobry — w kl. I — 2 m. med. brązowy.

Buljoun — **R. Nedźwiedzkiego** — bardzo dobry — w kl. I — 1 m. medal srebrny.

PSY NOWOFUNLANDSKIE.

Dolar — **B. Przegalińskiej** — dobry — w kl. I.

CHOW-CHOW.

Prinz Chow — **F. Szczerowej** — b. dobry — w kl. I.

DOGI.

Glocke-Daisy Funcken v. d. Heide — **St. Stopczyka** — b. dobra — w kl. I — 1 m. w kl. II — 1 m. — medal srebrny.

Porter — **J. Wojciechowskiego** — dostateczny — w kl. II — 3 miejsce.

Klocia — **G. Wojciechowskiego** — dobra — w kl. II — 2 m.

Harry — **N. Wiśniewskiej** — dobry — w kl. I — 2 m. medal brązowy.

Lore Sarmatia — **M. Reibe** — dobra (poza konkursem).

Bella — **M. Studzińskiego** — dostateczna — w kl. II — 5 m.

Negr — **M. Kniazioluckiej** — dobry (poza konkursem).

Mika — **G. Abramowiczowej** — dostateczny — w kl. II — 4 m.

Boriska v. Asgard — **M. Reibe** — dobra (poza konkursem).

Rygo — **H. Kulwieciówny** — dobry — w kl. I — 3 miejsce.

Aza — **M. Podgórskiego** — dostateczny — w kl. I — 4 m.

BULDOGI ANGIELSKIE.

Bubek, Norka, Obwieś, Szampion — uzyskały ocenę niedostateczną i pozostały bez lokaty.

Pantera — **St. Augustyniaka** — dostateczna — w kl. II.

BOKSERY.

Arhant ben Satan — **O. Roney** — dobry — w kl. I — 1 m. w kl. II — 1 m. medal brązowy.

Cora — **St. Meledyna** — dobry — w kl. II — 2 miejsce.

Beno — **W. Grezek** — dobry — w kl. I — 2 miejsce.

Czemp — **Z. Wagnera** — dostateczny — w kl. I — 3 m. w kl. V — 1 m.

Coq — **L. Ożerskiego** — dostateczny — w kl. II — 3 m.

Lord — **I. Wierzbickiego** — niedostateczny.

Norka — **M. Studzińskiego** — niedostateczny.

PUDLE.

Dżok — **M. Krzemieniewskiego** — b. dobry — w kl. II.

Djana — **W. Wrońskiego** — b. dobra — w kl. I.

PIESKI PEKIŃSKIE.

Czin-Czau-Tazar — **T. Zarzeckiej** — b. dobry — w kl. I — 1 m. w kl. IV — 1 m. — plakietka Pol. Zw. Hod. P. Ras. za hodowlę pekińczyków.

Bay-Bi-Tazar — **T. Zarzeckiej** — poza konkursem.

Dodo — J. Ziemiań-Ziemińskiego — dostateczny — w kl. I — 5 m.

Joki — H. Woźniak — dostateczny — w kl. I — 4 miejsce.

Abisyńczyk — Hod. Saligja — dobry — w kl. I — 2 m. brązowy medal.

Debby — H. Woźniak — dobra — w kl. II — 1 m. brązowy medal.

N — p. Raciborskiej — dobra — w kl. II — 2 m.

PINCZERKI KARŁOWATE GŁADKOWŁOSE. (Ratlerki).

Kiki — I. Matysiakowej — doskonała — w kl. I — 1 m. med. złoty.

Żaba — J. Markowskiego — b. dobra — w kl. I — 2 m. med. srebrny.

Milunia — M. Gutkowskiej — b. dobra — w kl. I — 3 m. med. brązowy.

PINCZERKI MALTAŃSKIE.

Nr. 146 — p. Zarębskiego — dobra — w kl. I-ej.

SZPICE.

Lolek — b. dobry — w kl. I.

Na zakończenie należy nadmienić, że wystawa była dobrze zorganizowana. Odnowiona sala, jednolite boksy dla psów, osłonięte siatkami, wzorowa czystość na sali, dużo zieleni, opieka sanitarna, pięknie wydany katalog, uprzejmość pracowników biura wystawy — przyczyniły się niezawodnie do powodzenia tej przemijającej a tak lubianej przez publiczność warszawską imprezy. Należy się też szczerze uznanie komitetowi wystawy, który dokładał wszelkich starań, aby jaknajlepiej pokazać nasze psy. Trzeba też przyznać, że większość wystawionego materiału świadczy o dużym postępie w hodowli psów rasowych w Polsce. Jest to przede wszystkim zasługą **Pol. Związku Hodowców Psów Rasowych**, który prowadzi od szeregu lat usilną i umiejętną pracę w kierunku rozwoju hodowli psa rasowego w Polsce

Wiadomości bieżące

Przywóz i wywóz psów.

Według danych Rocznika Handlu Zagranicznego na rok 1935 importowano w roku ubiegłym (1935) 204 psów za ogólną sumę 28.000 zł. Przeciętnie kosztował zatem każdy pies 137 złotych.

Import nastąpił z Anglii (11 psów), Austrii (13 psów), Niemiec (167 psów).

Wywieźliśmy natomiast tylko 14 psów i to wyłącznie do Niemiec.

Pokaz psów we Lwowie.

Oddział lwowski Pol. Związku Hodowców Psów Rasowych urządził w dn. 20 września 1936 r. pokaz psów rasowych pod nazwą „Dzień Psa”. Na pokaz zgłoszono 156 psów, co wskazuje na duże zain-

teresowanie w stosunku do hodowli psa rasowego we Lwowie oraz dzięki pracy Komitetu Pokazu w osobach p p. A. Mniszka, gen. W. Marjańskiego, J. Moraczewskiej, Al. Ulma, T. Sroczyńskiego i innych. O wynikach tego pokazu podamy obszerniej w następnym zeszycie naszego pisma.

Pokaz psów w Toruniu.

Klub Kynologów w Toruniu, będący Oddziałem Polskiego Związku Hod. Psów Rasowych, urządził w Toruniu w dn. 10 i 11/X.36 r. Pokaz Psów Rasowych, na który zgłoszono 90 psów. Pokaz był bardzo udatny i wzbudził bardzo duże zainteresowanie. Wyniki pokazu będą podane w następnym zeszycie naszego pisma.



